

TRYBUNA ROBOTNICZA

Nr. 62 — (733)

Katowice - Kraków - Wrocław - Częstochowa - Rzeszów - Kielce, poniedziałek, 3 marca 1947 r.

Rok V.

Komisja Międzynarodowa w Londynie twierdzi:

Agenci hitlerowscy mogliby wkrótce

rozpruszyć do całym świecie śmiertelne bakterie ale teraz niebezpieczeństwo już nie grozi

Londyn, 2.3. (PAP) Międzynarodowa komisja dla studiów spraw europejskich ogłosiła nowe sprawozdanie dotyczące podziemnej działalności hitlerowców.

Sprawozdanie stwierdza, że wielu Niemców nadal ucieka przez Szwecję i Włochy do Ameryki Południowej. Niektórzy z uciekinierów zmieniają po trzy razy paszporty i narodowość. Komisja przekazała obfity materiał dowodowy o zbiegach niemieckich władzom sojuszniczym.

Sprawozdanie zostało wysłane do ministrów spraw zagranicznych: Wielkiej Brytanii, Francji, Belgii, Danii, Norwegii, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego.

Sprawozdanie podkreśla, że mimo zaprzeczeń rządu argentyńskiego w Argentynie znajdują się poważne kapitały i aktywa należące do państw byłej osi. Majątki te nie zostały przekazane władzom sojuszniczym. Wielu hitlerowców skryło się do Szwajcarii i dysponuje tam olbrzymimi sumami pieniężnymi. Kapitały te nie zostały oddane pod kontrolę sojuszniczą.

Generalny sekretarz międzynarodowej komisji dr. Robert Borel, oświadczył przedstawicielom prasy, że nie jest wykluczone, iż w tych krajach gdzie istniała t. zw. piąta kolumna hitlerowska przed drugą wojną światową — obecnie hitlerowcy mogą usiłować wywołać masową epidemię i dokonywać sabotażu. Choroby, które hitlerowcy mogą wywołać, to: dżyftera, tyfus wśród ludzi i przyszyca wśród zwierząt. Poza tym mogą oni usiłować zatruwać zapasy żywności. „Mielimy swego człowieka — oświadczył dr. Borel — doskonale mówiącego po niemiecku, który nawiązał kontakt z wykrytą nieśladownie tajną organizacją hitlerowską w Niemczech. Jak wiadomo organizacja ta przystąpiła do wytworzenia t. zw. broni bakteriologicznej. Człowiek nasz, który dostał się do organizacji twierdzi, że przygotowania były tak daleko posunięte, iż członkowie nowej piątej kolumny byłby już wkrótce w stanie rozpruszyć się po całym świecie ze swymi śmiertelnościami

mi środkami i rozpowszechnić choroby w pociągach, kolejach podziemnych, kinach, teatrach itd. Jednakże przygotowania dla wojny bakteriologicznej nie zostały ukończone. Organizacja hitlerowska została wykryta i niewątpliwie światu nie grozi w tej chwili żadne niebezpieczeństwo epidemii. Jeżeli hitlerowcy będą twierdzić

inaczej — to ze strony ich jest to tylko bluff.

Jednakże tajna organizacja hitlerowska w Niemczech ma olbrzymią ilość członków. Dotychczas aresztowano tylko 800 spośród nich. Pozostały tysiące. Do organizacji jak wiadomo należą przede wszystkim SS-owcy oraz byli kolaboranci i quislingowcy, którzy

nie mogą powrócić do swych krajów i nie mają nic do stracenia. Poza wojną bakteriologiczną tajna organizacja miała na celu zawiązać niemieckimi zakładami przemysłowymi. Poza tym istniały projekty daleko idącego sabotażu, wydobycia i eksportu węgla do krajów sojuszniczych.

Delegaci bezrobotnych

interweniują w Izbie Gmin

LONDYN. Onegdaj do Izby Gmin udało się 200 delegatów, reprezentujących 200 tys. bezrobotnych, zwolnionych z zlikwidowanego przemysłu wojennego. Ta liczna delegacja przedstawiła

posiom swoje zasadnicze postulaty

Wielu posłów solidaryzowało się z postulatami bezrobotnych. Bezrobotni nie mogą być zatrudnieni na innych obszarach, gdzie się odczuwa brak rąk do pracy głównie z powodu nierozwiązanego dotychczas problemu mieszkaniowego Robotnicy, mieszkający stale na pewnych terenach, nie otrzymali w razie przesiedlenia ich na inne obszary nowych mieszkań dla siebie i rodzin.

Ta duża ilość bezrobotnych jest jednym z zasadniczych powodów oporu brytyjskich związków zawodowych przeciwko zatrudnieniu obcokrajowców. Roz-

wiązanie całego kompleksu zagadnień, jak braku rąk do pracy i jednoczesnego bezrobocia, braku mieszkań i in. wymaga jednolitego planu gospodarczego, którego dotychczas nie ma.

Aresztowanie przewodniczącego kolegium sądu ludowego w Budapeszcie

Moskwa, 2.3. PAP. Agencja Tass do nosi z Budapesztu, że policja aresztowała przewodniczącego kolegium sądu ludowego Molnara Laszka. Kilka tygodni temu został on zwolniony z zajmowanego stanowiska pod zarzutem brania udziału w spisku antyrepublikańskim. Molnar stał na czele kolegium sądu ludowego, który skazał przestępcę wojennego Sobathely tylko na 10 lat więzienia, co wywołało oburzenie ludności węgierskiej.

Dekret Sojuszniczej Rady Kontroli Prusy przestały istnieć

BERLIN, 2.3. Sojusznicza Rada Kontroli w Berlinie ogłosiła dekret nr. 46 przewidujący likwidację Prus. Dekret ma brzmienie następujące:

„Państwo pruskie, które od początku swego istnienia było inicjatorem militarystyki i popierało reakcję w Niemczech, przestało de facto istnieć. Rada Kontroli dążąc do zabezpieczenia pokoju i bezpieczeństwa narodów oraz w celu odbudowy życia politycznego w Niemczech na zasadach demokratycznych postanawia:

- 1) Państwo pruskie wraz z rządem centralnym i wszystkimi urzędami przestaje istnieć.
- 2) Terytoria, które wchodziły w skład państwa pruskiego i które znajdują się w chwili obecnej pod władzą Rady Kontroli zostają uznane za kraje — (Länder) lub też zostaną wcielone do innych krajów niemieckich.

Dekret został podpisany przez przedstawicieli czterech wielkich mocarstw wchodzących w skład Sojuszniczej Rady Kontroli i otrzymał moc obowiązującą od dnia 25 lutego br.

Federacja Kobiet Demokratycznych żąda całkowitej demilitaryzacji i denazifikacji Niemiec

PRAGA 2.3. Kongres Międzynarodowej Federacji Kobiet Demokratycznych wydał rezolucję, w której sformułowano stanowisko wobec Niemiec. Rezolucja ta obejmuje zasadniczo 3 postulaty: 1) Przeprowadzenie całkowitej demilitaryzacji i denazifikacji Niemiec, a tym samym uniemożliwienie narodowi niemieckiemu nowej agresji, 2) Niemcy muszą się wywiązać całkowicie wobec tych państw, które były dotknięte niemiecką agresją, oraz 3) utrzymanie w mocy postanowień umowy poczdamskiej.

akcji pomocy Hiszpanii republikańskiej ze strony kobiet demokratycznych całego świata.



Dary papieskie dla Niemców

RZYM. Agencja „Ansa” informuje, że w najbliższych dniach odejście z Watykanu do Niemiec autokolumna papieska, wioząca żywność dla ludności niemieckiej. 25 bm. papież osobiście przeprowadzi inspekcję transportów.

Podróż prezyd. Trumana do Meksyku

Waszyngton, PAP 2.3. Prezydent Truman wyjechał w niedzielę 2 marca do Meksyku. W poniedziałek podczas obiadu, wydanego na jego cześć przez prezydenta Meksyku Miguela Aleman'a prezydent Truman wygłosił przemówienie. Po powrocie do Waszyngtonu prezydent Truman rozpocznie urlop i uda się w dwutygodniową podróż swym jachtem.

Likwidowanie band na granicy austriacko-jugosłowiańskiej

Wiedeń, 2.3. PAP. Brytyjskie władze wojskowe ogłosiły komunikat, o ujęciu przez oddziały brytyjskie 21 członków uzbrojonej bandy, grasującej na pograniczu Austrii i Jugosławii. Oddziały brytyjskie są na tropie innej bandy również grasującej na tym pograniczu. Jugosławia zwróciła się w zeszłym tygodniu do okupacyjnych władz brytyjskich w Austrii zwracając uwagę na działalność band na granicy jugosłowiańskiej.

Akcja partyzantów greckich

LONDYN, 2.3. W Tessalu grupa partyzantów greckich zaatakowała oddział policji, zabijając 18 żandarmów. Zamach dokonany był na miejscu, dokąd w przyszłym tygodniu uda się komisja ONZ.

Zbrodniarze hitlerowscy na wolności

W Austrii. Został nielegalnie wypuszczony z więzienia przywódca hitlerowskiego zamachu w Klagenfurcie w lipcu r. 1944 Tomas Rauter. Poza tym wypuszczono ostatnio z więzień austriackich szeregi innych wybitnych hitlerowców

Kto jest autorem antypolskiej polityki Stanów Zjednoczonych?

NOWY JORK. Liberalny komentator Steel potwierdza pochodzące z innych źródeł informacje o starciach pomiędzy gen. Marshall'em i kierowniczą postacią partii republikańskiej w zakresie polityki zagranicznej — Vandenbergiem. Według Steela, istnieją dwa główne punkty oporu — Chiny i Polska. Vandenberg sprzeciwia się ostro żądaniom Marshalla wycofania wojsk amerykańskich z Chin, a jeśli chodzi o Polskę, Vandenberg domaga się jak najostrożniejszego stosunku Departamentu Stanu do Warszawy. Vandenberg też dążył otwarcie do odwołania na stałe ambasadora USA z Warszawy, czemu sprzeciwił się Marshall.

ta waszyngtońskiej agencji. Ona, który twierdził, że motorem wystąpień antypolskich jest nie Departament Stanu, a przywódca partii republikańskiej. Do tegoż to zarówno stosunków dyplomatycznych polsko - amerykańskich, jak i sprawy granicy zachodniej Polski.

Rozbieżność anglo-egipski e tyczą się nie słów a zasady

Egipt nie chce mediacji

LONDYN 2.3. Agencja Reutersa donosi z Kairu, że w sobotę dnia 1 bm. rząd egipski wysłał noty do rządów Syrii i Libanu, w których odrzuca zaoferowaną przez te państwa mediację w rokowaniach i rewizję traktatu brytyjsko - egipskiego. Rząd egipski odrzuca ofertę, ponieważ rozbieżności tyczą się „nie słów, a zasady”. Polityka brytyjska za jej w sprawie Sudanu stanowisko — twierdzi rząd egipski — które nie godzi się z tradycyjną

Oświadczenie Georgiewa w sprawie traktatu dla Bułgarii

BERN, 2.3. W drodze powrotnej do Bułgarii bułgarska delegacja z ministrem spraw zagranicznych Georgiewem na czele, która podpisała traktat pokojowy w Paryżu, zatrzymała się w Bernie, gdzie złożyła wobec przedstawicieli prasy następujące oświadczenie:

Bulgaria jest mocno rozgoryczona z powodu nieuczynania jej udziału w wojnie przeciwko

hitlerowskiemu Niemcom. Począwszy od września 1944 r. dwie armie bułgarskie walczyły po stronie aliantów. Ich straty wynosiły 40 tysięcy zabitych, nie licząc 20 tysięcy ofiar walki podziemnej z wrogiem. Bułgaria uważa obciążenie jej reparacjami na rzecz Grecji za wysoce niesprawiedliwe i wynikającą stąd sytuację jako „nie do zniesienia” tym bardziej, że żądania Bułgarii, dotyczące wschodniej Tracji i dostępu do Morza Egejskiego, nie znalazły posłuchu.

Decyzja poczdamska dotycząca granicy polskiej jest właściwa z każdego punktu widzenia

Waszyngton. Członek amerykańskiej Izby Reprezentantów Sadowski (demokrata ze stanu Michigan) podał do wiadomości, że przedstawił delegacji Stanów Zjednoczonych na konferencję moskiewską oświadczenie, wzywające delegację do poparcia obecnej granicy polsko-niemieckiej, ustanowionej na konferencji poczdamskiej. Sadowski podkreślił, że decyzja poczdamska dotycząca granicy polskiej, jest właściwa z każdego punktu widzenia. „Jakkolwiek odchylenie od tej polityki będzie nie nadające się do na-

prawienia krzwad, zadaną sprawą pokoju światowego. Naród amerykański pragnie przede wszystkim trwałego pokoju i bezpieczeństwa”. Sadowski wyraził nadzieję, że delegacja Stanów Zjednoczonych na konferencję moskiewską uzna te życzenia przez poparcie programu, który „nie pozwoli Niemcom stać się ponownie groźbą dla pokoju światowego”, a jednym z najważniejszych punktów tego programu jest utrzymanie przez Polskę jej obecnych terenów.

Zniesienie ograniczeń zużycia prądu w Wielkiej Brytanii

LONDYN. 2.3. Specjalna komisja węglowa, wyłoniona przez rząd brytyjski, postanowiła, począwszy od poniedziałku, dnia 3 b. m., zniesić w obwodzie londyńskim ograniczenia zużycia prądu.

Nowy radziecki minister zdrowia

Moskwa. PAP. Rada Najwyższa ZSRR zatwierdziła dekret rządu, mianujący generała w służbie lekarskiej Smirnowa ministrem zdrowia publicznego w ZSRR. Nowy minister jest wybitnym przedstawicielem Rady Lekarskiej oraz autorem szeregu prac naukowych w dziedzinie medycyny. Przed nominacją na ministra Smirnow stał na czele służby lekarskiej Armii Radzieckiej i wykazał w czasie wojny wielkie zdolności organizacyjne. W czasie wojny odniósł on wiele sukcesów. Smirnow jest od-

Czang - Kai - Szek premierem Chin

LONDYN 2.3. Agencja Reutersa donosi z Nankinu, że prezydent Chin przyjął dymisję premiera T. W. Sunga. Premier chiński dr Sung, został wezwany przed 2 tygodniami do złożenia sprawozdania o sytuacji finansowej, gdy wywiązała się wówczas burzliwa dyskusja, w czasie której rozległy się głosy:

„Żądamy dymisji premiera Sunga”. Juz od dłuższego czasu opinia publiczna występuje przeciwko polityce Sunga, wniac go o wzrost inflacji. PARYŻ, 2.3. Agencja France Presse donosi, że po ustąpieniu dra Sunga stanowisko premiera rządu chińskiego objął generalissimus Czang Kai Szek.

Mit jedności anglosaskiej

Miecz w ręku szalonego

Manewry połączonych flot, angielskiej i amerykańskiej, u wybrzeży Kolumbii są widomą oznaką, iż niedawno zawarty układ anglo-amerykański o stan daryzacji uzbrojenia, wyszkolenia i współpracy sztabów kryje w sobie daleko więcej, niż brani na spytaki w czasie debaty parlamentarnej, ministrów oraz p. Atlee zecelei ujawnić.

Forma współpracy wojskowej między Anglią i Ameryką jest wysoce znamieną. Nawet w początkach drugiej wojny światowej Anglię nie łączył oficjalny sojusz wojskowy z jej najbliższym sąsiadem — Francją, chociaż w ówczesnym okresie sojusz taki byłby ze wszech miar zrozumiały. Obecnie, gdy istnieje Organizacja Narodów Zjednoczonych, zawarcie krypto-sojuszu między Anglią i USA nie może być tłumaczone względami bezpieczeństwa. Sojusz taki z natury rzeczy musiałby nabrać charakteru agresywnego i dlatego musi być uważany za groźbę dla pokoju i bezpieczeństwa na świecie.

Sojusz wojenny między Anglią i Stanami Zjednoczonymi od początku wojny był budowany na innych podstawach, niż sojusz ze Związkiem Radzieckim. Związek Radziecki w czasie wojny zachował zupełną odrębność w prowadzeniu walki przeciwko faszystowskiemu napastnikom. Między Anglią i USA natomiast nastąpiło połączenie sztabów generalnych w grudniu 1941 roku pod nazwą „Sojuszniczy Sztab Generalny”, na którego czele stanął gen. Marshall. Ten anglo-amerykański sztab istnieje po dzień dzisiejszy.

Następuje pytanie. Nie ma obecnie działań wojennych — dla czego w dalszym ciągu sztab ten istnieje? Oficjalne wyjaśnienie brzmi, że chodzi o połączenie sił na tych terenach, na których umocniliby to obopólną redukcję wojsk. W istocie chodzi o współpracę sztabów w celu realizowania polityki obrony zysków bankierów z City i Wall Street, których latyfundię rozsiadają po całym świecie.

Jak wygląda praca anglo-

amerykańskiego sztabu w praktyce? Jednego z dowodów dostarczyły wybory w Grecji. Gdy dla przekonania ludności o dobrodziejstwach systemu monarchistycznego nie wystarczyło czołgi i żołnierze angielscy, Stany Zjednoczone usłużyły walczyć na terytorialne wody Grecji pancernik „Roosevelt” w eskorcie dwóch lotniskowców. W przeworzech nad Atenami spotkały się bombowce angielskie i amerykańskie. Tak w czasach pokoju demonstrowały swój sojusz mocarstwa anglosaskie.

Nieunikniomym biegiem wypadków silniejsze potencjałem gospodarczym i wojennym USA używają przewagę nad Anglią. Anglia traci niezależność w prowadzeniu polityki zagranicznej; spychana jest do roli stróża i policjanta interesów amerykańskich. Tak jest na Środkowym Wschodzie, gdzie każdy nieomal tydzień przynosi amerykańskiemu towarzystwom naftowym nowe koncesje, podczas gdy koczka, związane z ich obroną i zabezpieczeniem wojskowym, ponosi podatek angielski.

Ten stan rzeczy naturalnie wywołuje poważne zaniepokojenie wśród trzeźwych myślicieli kół brytyjskich. Znany publicysta angielski Frank Pitcairn pisze: „Jeżeli więc pakt zbrojenny dojdzie ostatecznie do skutku — a działa on już obecnie na wielu odcinkach — wówczas należy się pożegnać z nadziejami demobilizacji i należytego wykorzystania brytyjskiej siły roboczej dla odbudowy kraju”.

W republice atlantyckiej „rozbrajająca” szczerze o jaką wypowiadają się po zwycięstwie wyborczy republikanów, czołowi przywódcy amerykańskiej reakcji budzą zakłopotanie nawet w sferach oficjalnych.

PP. Vandenberg i Dulles nie kryją się z tym, że wszelka współpraca między USA i Anglią jest w pierwszym rzędzie uzależniona od kontyngentu pomocy wojskowej jaką Anglia może dostarczyć. Pomoc ta pozwala nowo wybrane

mu kongresowi na uczynienie hojnego gestu: zmniejszenie stanu liczebności armii amerykańskiej i obniżenie podatków. W ten sposób oszukiwana jest ludność Stanów Zjednoczonych i wysp brytyjskich.

Plany pp. Vandberga, Dullesa et consortes, zwolenników „dyplomacji dolara”, „polityki głodu”, „szantażu atomowego” lub wręcz „wojny przewencyjnej”, mówią otwarcie o panowaniu nad światem w interesie kapitalistów amerykańskich. Pewna część

prasy amerykańskiej lubi wspominać o USA jako o aniele z mieczem w ręku stojącym na straży pokoju. Jednakże w świetle tak wypowiedzi jak i czynów amerykańskiej reakcji trudno wierzyć w to, że sojusz anglo-amerykański jest czynnikiem stabilizacji i pokoju. Raczej wprost przeciwnie. W obecnych warunkach wojskowy sojusz państw anglosaskich stał się mieczem w ręku reakcyjnych szaleńców amerykańskich.

SEWER

Z pobytu kardynała Preysinga w USA

Człowiek, który dziękował Führerowi za podbicie Europy, mówi dziś o wykorzenieniu hitlerizmu

NOWY JORK. Bawiący w Ameryce kardynał Preysing, biskup Berlina, oświadczył na konferencji prasowej w Nowym Jorku, że zagadnienie wykorzenienia doktryny hitlerowskiej w Niemczech może zostać rozwiązane bez wielkiej trudności.

Kardynał Preysing poostatnie w Ameryce miesiąc i w tym czasie odwiedził szereg miast, jako gość kościoła rzymsko-katolickiego w Stanach Zjednoczonych.

Pierwszym z tych miast jest Buffalo, jeden z największych ośrodków Polonii Amerykańskiej.

W związku z pobytami Preysinga, nowojorski dziennik „PM” przypomniał, nieznane w USA szczegóły z kariery Preysinga.

Kardynał został biskupem Berlina w roku 1935 i w dwa lata potem niemiecka prasa katolicka

określała go jako pośrednika między rządem Hitlera a Watykanem. Dziennik przypomina, że Preysing podpisał wspólnie z innymi biskupami niemieckimi szereg listów pasterskich, aprobujących hitlerizm w Niemczech, a w roku 1937 list, w którym biskupi katolicy Niemiec uważają za swój obowiązek poprzez wszelkimi środkami głowę państwa niemieckiego w walce z barzystem wschodnim. W 1940 roku Preysing podpisał list do czynnych biskupów niemieckich do Hitlera i armii „za zwycięstwa nad wrogiem w Polsce i na Zachodzie”.

„PM” wyraża zdziwienie, że pierwszym zaproszonym kardynałem z Europy przez Spellmana nie jest kardynał jednego z krajów okupowanych, a kardynał niemiecki, którego wizyta w USA w przededniu konferencji w Moskwie ma charakter polityczny.

„PM” wyraża zdziwienie, że pierwszym zaproszonym kardynałem z Europy przez Spellmana nie jest kardynał jednego z krajów okupowanych, a kardynał niemiecki, którego wizyta w USA w przededniu konferencji w Moskwie ma charakter polityczny.

„PM” wyraża zdziwienie, że pierwszym zaproszonym kardynałem z Europy przez Spellmana nie jest kardynał jednego z krajów okupowanych, a kardynał niemiecki, którego wizyta w USA w przededniu konferencji w Moskwie ma charakter polityczny.

Politykę brytyjską w Grecji przedstawiano zwykle w Waszyngtonie jako imperialistyczną. Znaczna część partii republikańskiej przez dłuższy czas wysuwała zarzuty przeciwko rządowi, że popiera on imperializm brytyjski przy pomocy amerykańskich dolarów. Obserwatorzy polityczni studiuja obecnie oświadczenie w sprawie Grecji, jakie złożył brytyjski minister McNeil na konferencji prasowej w Lake Success.

Politykę brytyjską w Grecji przedstawiano zwykle w Waszyngtonie jako imperialistyczną. Znaczna część partii republikańskiej przez dłuższy czas wysuwała zarzuty przeciwko rządowi, że popiera on imperializm brytyjski przy pomocy amerykańskich dolarów. Obserwatorzy polityczni studiuja obecnie oświadczenie w sprawie Grecji, jakie złożył brytyjski minister McNeil na konferencji prasowej w Lake Success.

Rząd grecki nie jest wyrazicielem woli narodu

LONDYN, 2. 3. Przebywający obecnie w Londynie członek centralnego komitetu greckiej partii komunistycznej Porfyrogenis oświadczył na konferencji prasowej, że naród grecki z zadowoleniem powitał decyzję Rady Bezpieczeństwa w sprawie wysłania do Grecji specjalnej komisji śledczej.

Porfyrogenis stwierdził, że komisja ta bez trudu przekona się o tym, iż rząd grecki nie może sobie dać rady z powstałymi jedynie i tylko z tej przyczyną, ponieważ rząd ten nie wyraża woli narodu. Członkowie komisji będą mogli przekonać się o niesłychanych aktach terronu, stosowanych przez władze greckie wobec swych przeciwników. Podkreślił on, że decydujący

Oświadczenie delegacji Niem. Partii Komunistycznej

Reakcja niemiecka w strefach zachodnich posiada kluczowe pozycje życia gospodarczego

LONDYN, 1. 3. Delegacja niemieckiej partii komunistycznej, która bawi obecnie w Londynie, udzieliła przedstawicielom prasy wywiadu o sytuacji gospodarczej i społecznej w Niemczech. Dadzą się one zreasumować w sposób następujący:

Groźnym jest nie to, że szerokie masy narodu niemieckiego popierają reakcję, ale fakt, iż reakcja w strefach zachodnich zachowała w swym ręku kluczowe pozycje życia gospodarczego. Kryzys żywnościowy w strefie brytyjskiej nie został wywołany brakiem towarów, ale sabotażem ze strony ziemian i administracji niemieckiej, w której narodowi socjaliści są licznie reprezentowani.

Komuniści niemieccy odnoszą się przychylnie do brytyjskiego planu upaństwowienia kluczowych przemysłów, został on jednak wstrzymany wobec presji, ze strony Ameryki. Komuniści niemieccy nie są przeciwni temu, aby zagranicznym dla Niemiec, ale obawiają się, by prywatny kapitał zagraniczny nie udzielał pomocy prywatnym monopolom niemieckim. Zanim kapitały obce będą mogły konstruktywnie przyczynić się do odbudowy życia gospodarczego w Niemczech, należy przeprowadzić reformę walutową w całym Niemczech, przy czym jednocześnie muszą być zablokowane rachunki w bankach, wstrzymana wymiana not i nałożony podatek od majątków.

Polska protestuje przeciw projektowi ustawy o PKPR.

LONDYN, 2. 3. Charge d'affaires ambasady polskiej w Londynie wystosował w dniu wczorajszym notę do ministra Bevena. Nota zawiera protest przeciwko projektowi ustawy o PKPR. Podkreślono w niej, że jurysdykcja brytyjska nad oddziałami polskimi, które dotąd nie wstąpiły do PKPR oraz postanowienia projektu ustawy o P. K. P. R., stanowią niewątpliwie naruszenie suwerenności polskiej. Rząd polski zastrzegł sobie prawo podjęcia odpowiedniej akcji w przyszłości i zwraca uwagę rządowi brytyjskiemu na poważne nieporozumienia, jakie mogłyby wynikać z treści ustawy o PKPR w jej obecnym brzmieniu.

Katastrofalna powódź w Boliwii

MONTREAL, 2. 3. Mieszkańcy w Trynidad (Boliwia), miasta, położonego nad brzegiem rzeki Mamore, która wystąpiła z brzegów wskutek powodzi, znajdują się w śmiertelnym niebezpieczeństwie. Rząd boliwijski wysłał do państw amerykańskich wezwanie o pomoc, zapowiadając zniknięcie całego miasta wraz z jego mieszkańcami, jeśli pomoc nie nadejdzie natychmiast. Jedynie niewielka część miasta w samym centrum nie jest zagrożona powodzią. Samoloty z Argentyny, Chile, Panamy i Stanów Zjednoczonych udają się na miejsce katastrofy. Burmistrz miasta Trynidad domaga się przyspieszenia samolotów amfibijnych. Argentyna przysłała 6 takich samolotów z lekarzami, żywnością i dziećmi.

MONTREAL, 2. 3. Lotnicy z czterech państw amerykańskich podążyli na pomoc ludności miasta Trynidad. Mieszkańcy Trynidadu ratują się przed wzbierającą falą, na dachach domów, drzewach itd. Rząd boliwijski alarmuje o pomoc dla wywiezienia w pierwszym rzędzie 1200 dzieci, znajdujących się w mieście. Uroczysta ceremonia na cześć nowego prezydenta Boliwii, która miała się odbyć w bieżącym miesiącu, zostanie odwołana i pieniądze, przeznaczone na to święto, przekazane będą na pomoc dla powodziar.

Sprawa denazifikacji w Niemczech

BERLIN, 2. 3. Dziennik „Neue Zeit”, centralny organ uni chrześcijańsko-demokratycznej, poruszył w artykule wstępnym sprawę denazifikacji. „W obecnej sytuacji rzeczą charakterystyczną — pisze dziennik — jest fakt, że denazifikację przeprowadza się we wszystkich strefach okupacyjnych w różny sposób i daje ona różne wyniki.

Komunikat głównej kwatery amerykańskiej o wykroju spisku b. wysokich fuhrerów SS jest wielce charakterystyczny. W istocie jest rzeczą zadziwiającą, że obecnie, w dwa lata po zakończeniu wojny, czołowi członkowie SS pozostają na wolności i władze były zmuszone aresztować ich pod zarzutem prowadzenia akcji konspiracyjnych. Następnie artykuł podkreśla, że denazifikacja

denazifikacja są przeprowadzane konsekwentnie w radzieckiej strefie okupacyjnej.

„Izwiestia” o Polsce

MOSKWA, 2. 3. „Izwiestia” z dnia 1 marca zawiera artykuł, poświęcony pierwszej sesji Sejmu Ustawodawczego. Dziennik uważa uchwalenie Małej Konstytucji za poważny sukces demokracji polskiej. Autor artykułu zaznacza, że ustawa amnestyjna i wezwanie emigracji polskiej do powrotu do kraju jest wyrazem siły i dobrej woli Rządu Polskiego i Sejmu. W końcu dziennik podkreśla, że zdobycie demokracji wzmacnia niepodległość Polski, przyczyniając się tym samym do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Amerykański nuncjusz papieski w Niemczech a wielkie kartele

NOWY JORK. W związku z mianowaniem amerykańskiego biskupa Muncha przez Watykan na stanowisko nuncjusza papieskiego w Niemczech, tygodnik „Nasz Świat” z Detroit stwierdza, że jest to pierwszy wypadek, iż Watykan powierzył obronę swych interesów za granicą

Amerykaninowi. Przypomina on, że biskup Munch jest równocześnie łącznikiem pomiędzy amerykańskimi władzami okupacyjnymi a Kościołem w Niemczech. To podwójne stanowisko biskupa świadczy — zaznacza tygodnik — o bliskiej współpracy czynników USA z Watykanem

i stwierdza, że wielkie kartele USA także pozostają w ścisłej łączności z Watykanem.

Przedstawiciel prezydenta USA przy Papieżu, Myron Taylor, jest związany z trusem Morgana, jest dyrektorem Rady Finansowej Trustu Stalowego, dyrektorem „First National Bank w Nowym Jorku”, prezesem Rady Nadzorczej nowojorskich kolei żelaznych i „American Telegraph Company”. Wszystkie te firmy są kontrolowane przez koncern Morgana. „Nasz Świat” obawia się też, czy za osobą biskupa Muncha nie kryją się interesy amerykańskich trustów.

Skład delegacji brytyjskiej na konferencję moskiewską

LONDYN, 1. 3. PAP W czwartek dnia 27 ub. m. podano do wiadomości, że w skład delegacji brytyjskiej na konferencję ministrów spraw zagranicznych w Moskwie wejdą: minister Bevin, sir William Strang, zastępca brytyjski do spraw niemieckich, sir Oliver Harvey — zastępca stałego podsekretarza w ministerstwie spraw zagranicznych, E. Hall Patch — zastępca podsekretarza do spraw gospodarczych, P. J. Dixon — osobisty sekretarz Bevena, general Brian Robertson — zastępca gubernatora wojskowego w brytyjskiej strefie okupacyjnej w Niemczech, Mark Turner — rzeczoznawca ekonomiczny przy urzędzie brytyjskim komisji kontroli dla Niemiec, wicehrabia Hood — zastępca brytyjski do spraw austriackich, E. W. Playfair — z ministerstwa skarbu, W. Riddale — szef departa-

mentu informacyjnego ministerstwa spraw zagranicznych i kilku doradców wojskowych.

Ich prawdziwe oblicze

50 proc. Niemców współczuje „ofiarom Norymbergi”

BERLIN, 1. 3. Niemiecki Instytut socjologiczny ogłosił wyniki ankiety, która została przeprowadzona wśród różnych warstw społeczeństwa na temat wyroku norymberskiego na głównych zbrodniarzy wojennych. Z nadesłanych odpowiedzi wynika, że tylko 26 proc. osób wyraziło zadowolenie z powodu ukarania winnych. 23 proc. oświadczyło krótko, że wyrok był sprawiedliwy, natomiast reszta odpowiedziała pełną buzią wzburzenia, żalobą i współczuciem dla „ofiar Norymbergi”. Na pytanie, czy wyrok norymberski uniemożliwi wy-

buch nowej wojny, tylko 19 procent odpowiedziało twierdząco, natomiast reszta dała odpowiedź sceptyczną.

Rozruchy na Malajach

LONDYN, 2. 3. Agencja Reutersa donosi z Singapuru o rozruchach w plantacjach kauczukowych w Kedach (północne Malaje). Pomiędzy zatrudnionymi tam Hindusami a policją doszło do starcia, w którym brało udział 1.500 tybuców i 150 policjantów, szereg o-

sób odniósł rany. Rozruchy wybuchły w miejscowości Bedong i rozpoczęły się od zajęcia w punkcie sprzedaży wina palmowego. Jak twierdzi dziennik „Straits Times” rozruchy nie mają podłoża gospodarczego.

O oczyszczenie aparatu administracyjnego

Klasa robotnicza nie tylko ze wskazań nauczycieli i przewodników, ale i z wieloletnich walk wyniosła do świadomości konieczności zmiany starego aparatu administracyjnego na nowy, wraz z przejściem władzy z rąk kapitalistów w ręce klasy pracującej. O tym warunk, nieodzownym do przeprowadzenia gruntownych przemian i zapewnienia sobie bezpieczeństwa przy budowie ludowego państwa, nie może zapomnieć i demokracja polska mimo specjalnej sytuacji na tym odcinku. Aparat administracyjny państwowy, samorządowy i ogólny zastaliśmy prawie zupełnie rozbity przez okupanta, tak że trzeba było montować nowy z resztek dawnego i zupełnie świeżych ludzi wywodzących się wprost z mas ludowych, nie zawsze stojących na odpowiednim poziomie i często bez doświadczenia w tym kierunku. Podkreślić tu trzeba dobrą wolę i ofiarność inteligencji polskiej, która stanęła do pracy w szeregach odbudowującej się administracji, samorządu, szkolnictwa, przemysłu itd. Ale wraz z nowymi ludźmi z klasy robotniczej i zdrową częścią inteligencji, dostały się w jej skład i czynniki szkodliwe, bądź jawnie wrogie, bądź przeniknięte duchem sanacyjno - faszystowskiej biurokracji i skostnienia. W ciągu dwu ostatnich lat mieliśmy liczne tego przykłady tak w wypadkach zbiorowych, np. Urzędy Ziemskie, jak i w wypadkach indywidualnych. Czynniki te przez złą wolę lub niezrozumienie zadań zdrowej, demokratycznej administracji, psuły sprawność jej funkcjonowania i usiłowały osłabić czy zahamować działanie przemian społecznych.

Toteż w chwili obecnej, gdy nasza administracja na ogół zdała dwuletni egzamin, gdy okrzepła demokracja, czas najwyższy pomyśleć o usunięciu tych hamujących czynników. Konieczność operacji staje się jeszcze bardziej

aktualną w świetle nowych metod reakcji w walce z ustrojem demokratycznym. W nowej sytuacji, gdy nie może ona liczyć na obalenie go siłą, będzie się starała wykorzystać właśnie te szkodliwe i wrogie elementy do zahamowania odbudowy i szkodnictwa wewnętrznego. Odnosi się to do całego aparatu administracyjnego,

wszystkich jego resortów, a więc: administracji państwowej, samorządu, oświaty, przemysłu, rolnictwa, przy czym należy zwrócić specjalną uwagę na te resorty, gdzie kierownikami byli peeselowcy. Tak w aparacie rolnym zamaskowały się całe agendy byłych obszarników i wrogów reform społecznych, w szkolnictwie i administracji

publicznej doszły do głosu i stanowisk elementy wsteczne.

Pośród wielu zadań, jakie w okresie tymczasowej władzy nie stały na pierwszym planie, dziś wysuwają się jako aktualne i konieczne dla ugruntowania demokratycznej władzy i reform społecznych. Zdrowy i demokratyczny aparat administracyjny,

będący nie aparatem ucisku klasy pracującej, jak za sanacji, lecz potężną bronią w jej rękach, jest warunkiem sprawnego wykonywania władzy ludowej, zrealizowania właściwych celów demokratycznej administracji: służeń masom pracującym i głębokiego umocnienia przemian socjalnych ludowej demokracji. L. W.

Kontrola wypłacanych wynagrodzeń pracowników przez organa, podlegające Ministerstwu Skarbu

Na podstawie uchwały Rady Ministrów, dnia 19 grudnia 47 r. Ministerstwo Skarbu przystąpiło, do okresowej kontroli za pośrednictwem organów skarbowych legalności wypłacanych wynagrodzeń pracowniczych. Kontrola obejmuje pracowników wszystkich władz, urzędów i instytucji państwowych i prawa publicznego oraz przedsiębiorstw państwowych i samorządowych, a dotyczy w szczególności wyższych wynagrodzeń ponad 15.000 zł. miesięcznie.

Kontrola ta przyczyni się niewątpliwie do usprawnienia realizacji przeprowadzonej ostatnio regulacji płac. Należy zaznaczyć, że za wypłatę wynagrodzeń, wykarczających ponad ustalone normy, grozi odpowiedzialność karna. W związku z akcją kontrolną opracowana została szczegółowa instrukcja, która w najbliższym czasie będzie doręczona za pośrednictwem organów kontrolnych (Izby Skarbowe, Urzędy Rewizyjne i Urzędy Skarbowe) w instytucjach, podlegających kontroli.

Kto opóźnia uzdrowienie ideowe „Wici“?

Oświadczenie prezydium Krajowego Komitetu Demokratyzacji „Wici“

Prezydium Krajowego Komitetu Demokratyzacji „Wici“, po zapoznaniu się z odpowiedzią Zarządu Głównego ZMW RP „Wici“ z dnia 23 lutego 1947 r. o uchwalono w dniu 28 lutego 1947 r. co następuje:

1) Uchwala czterotysięcznego zjazdu Wiciarzy z całej Polski z dnia 4 stycznia 1947 r., skierowaną do Zarządu Głównego „Wici“ i znana całej publiczności opinii kraju, została w dniu 23 lutego 1947 r. przez grupę działaczy PSL-owskich w Zarządzie Głównym „Wici“ odrzucona. Podobnie odrzucone zostały propozycje I-go wiceprezesa Zarządu Głównego ZMW RP kol. Stefana Ignara, II-go wiceprezesa kol. Dymytra Gałaja, naczelnego redaktora organu związkowego „Wici“ kol. Mieczysława Grafa i szeregu innych członków Zarządu Głównego, żądające wprowadzenia do zarządu Głównego ZMW RP, 5-ciu przedstawicieli Krajowego Komitetu Demokratyzacji „Wici“ i usunięcia zeń PSL-owskich wielkarządów, Grupa działaczy PSL-owskich w kierownictwie wiciowym usiłuje w ten sposób zamknąć Związek Młodzieży Wiejskiej w opłotkach partyjnych interesów PSL, przeciwstawiając Ludowej Polsce i młodzieży chłopskiej.

2) Krajowy Komitet Demokratyzacji „Wici“, który we wszystkich swych działaniach kieruje się troską o odrodzenie i jedność ruchu wiciowego, wyraża kol. kol. Ignarowi, Gałajowi i Gradowi uznanie za ich zdecydowaną walkę, zmierzającą do zawrócenia naszego ruchu ku jego twórczym tradycjom oraz do utrzymania je-

dności Związku Młodzieży Wiejskiej.

3) Z chwilą, gdy z Zarządu Głównego ZMW RP, ustąpił dwaj wiceprezesi, naczelnik redaktora organu związkowego i inni przedstawiciele postępowej i twórczej myśli wiciowej, stał się on faktycznie kierownictwem przybudówki młodzieżowej Polskiego Stronnictwa Ludowego.

4) Sytuacja ta musi budzić największą troskę w szeregach wiciowych, wywołując zdecydowany sprzeciw tych wszystkich wiciarzy, którym drogi jest szczerze demokratyczny, ludowy charakter, zwar tośc ideową i jednośc szeregów Związków Młodzieży Wiejskiej. Krajowy Komitet Demokratyzacji „Wici“ wyraża najgłębsze przekonanie, że z każdym dniem odstąpi się coraz wyraźniej obłudne stanowisko tych działaczy, którzy usiłują okryć swe PSL-owskie oblicze, jak również — chwytając i brak konsekwencji tych, którzy nie potrafili się od PSL-owskich wodzirejów odrodzić, opóźniając tym uzdrowienie ideowe i organizacyjne ZMW RP.

Toteż Krajowy Komitet Demokratyzacji „Wici“ wzywa wszystkich wiciarzy do zespolenia wysiłków, zmierzających do wyzwolenia związku spod kurateli PSL, do pogłębienia nurtu ideowego i aktywności „Wici“ we wszystkich sferach w myśl interesów naj-

szerszych rzesz młodzieży chłopskiej.

Prezydium Krajowego Komitetu Demokratyzacji „Wici“ Józef Ozga Michalski przewodniczący Ludomir Stasiak, pierwszy wiceprzewodniczący Marian Tupalski, drugi wiceprzewodniczący, Stefan Jaroszek — sekretarz, Ignacy Klimaszewski — członek prezydium, Zofia Tomczykówna — członek prezydium.

Związki Zawodowe w akcji niesienia pomocy rodzinom ofiar terroru

Ostatnio Komisja Centralna Zw. Zaw. wydała zlecenie działaczom związkowym w niektórych województwach o konieczności wzmocnienia inicjatyw związkowej w kierunku niesienia pomocy rodzinom ofiar terroru wyborczego reakcji.

Jak wiadomo w całym kraju powstają Komisje Pomocy Rodzinom Ofiar Terroru Wyborczego Reakcji do których weszli również przedstawiciele Zw. Zaw. Komisje te jednak nie powstały jeszcze we wszystkich województwach. Toteż KCZZ wezwała Zw. Zawodowe do natychmiastowego utworzenia Komisji Pomocy Ro-

dzinom Ofiar Terroru Wyborczego w województwach: bydgoskim, gdańskim, poznańskim, łódzkim, lubelskim i kieleckim, a ponadto zwróciła uwagę, że niektóre komitety nie nadsyłają materiałów informacyjnych, co również utrudnia akcję niesienia pomocy rodzinom ofiar terroru wywołanemu przez Komitet Ogólny.

Opieszałość i niedbalstwo w tej sprawie, jak i zresztą w każdej innej akcji społecznej, nie powinny mieć miejsca. Działacze Zw. Zaw. muszą na swych terenach z całym poświęceniem dopilnować i zorganizować akcję niesienia pomocy rodzinom ofiar terroru reakcji.

Akcja prowadzona przez krakowski Komitet Niesienia Pomocy Rodzinom, Pomordowanych Ofiar Terroru Wyborczego spotyka się wśród społeczeństwa krakowskiego z wielkim zrozumieniem. Komitet zebrał dotychczas 139.000 złotych, a szereg instytucji zadeklarował pomoc w postaci artykułów żywnościowych. Na terenie województwa krakowskiego znajduje się ok. 100 rodzin pomordowanych ofiar.

Zwalnianie amnestiowanych z więzień mokotowskich

W dn. 1 marca br. przed więzieniem mokotowskim przy ul. Rakowieckiej gromadziły się grupki osób, oczekujących wyjścia na wolność pierwszych więźniów korzystających z dobrodziejstwa ustawy o amnestii.

W godzinach rannych bowiem do więzienia mokotowskiego przybyła Komisja Prokuratorska Sądu Okręgowego, która rozpoczęła sporządzenie nakazów zwolnienia dla tych przestępców, którym kara ma być całkowicie darowana na zasadzie amnestii.

W skład Komisji Prokuratorskiej wchodził prokuratorzy: Zdzisław Gierzewski i Witkowski.

Podczas trwania akcji zwalniania z więzień na zasadzie amnestii, w więzieniach urzędować będą delegaci Opiekę Społeczną, którzy udziela potrzebującym zwolnionym pomocy żywnościowej, w odczyt, a nawet w pieniędz. Jak się dowiadujemy, Ministerstwo Aprowizacji i Handlu przeznaczyło na ten cel 5.000 ubrań męskich, liczne komplety bielizny i kurtki. Prócz tego przydzielono dla kobiet bieliznę, płaszcze zimowe i 1.500 sukien.

Ministerstwo Aprowizacji i Handlu przydzieliło dla amnestiowanych 18 ton artykułów żywnościowych.

Zakłady wychowawcze dla młodzieży moralnie zaniedbanej

W wyniku zawieruchy wojennej na terenach Państwa Polskiego znalazła się znaczna liczba przesiedleńców, sierot. Poważną część tej młodzieży na skutek specyficznych i ciężkich warunków wojennookupacyjnych uległa demoralizacji. Zamierzenia okupanta, który celowo zdążył do zdegenerowania naszego społeczeństwa, najsilniejsze odbiły się na elemencie młodszym, w szczególności pozbawionym opieki rodzicielskiej lub należytej opieki ze strony społeczeństwa.

Problem młodzieży moralnie zaniedbanej tak bardzo w chwili obecnej palący, znajduje częściowe rozwiązanie w tworzeniu i organizowaniu zakładów wychowawczych, względnie poprawczych wychowawczych. W chwili obecnej czynnych jest pod nadzorem Ministerstwa Oświaty 7 zakładów wychowawczych dla chłopów 14 dla dziewcząt, nadto zaś po jednym zakładzie poprawczym dla chłopców i dziewcząt.

Niezależnie od uruchomienia wymienionych zakładów, zamierza Ministerstwo Oświaty zorganizować w najbliższym czasie w miastach będących siedzibami kurtorii szkolnych, specjalne schroniska, w których przebywać będą nieletni zatrzymani do dyspozycji władz wymiaru sprawiedliwości aż do czasu wydania orzeczenia przez sąd, względnie do momentu odesłania do odpowiedniego zakładu wychowawczego, bądź to poprawczego.

Stosownie do odpowiednich przepisów, postępowanie sądowe w sprawach nieletnich, którzy w chwili rozpoczęcia rozprawy głównej nie ukończyli lat siedemnastu, odbywa się przed sądem dla nieletnich. W kraju zaś, w którym nie ustanowiono jeszcze takiego sądu, sprawy nieletnich rozpoznaje sąd zwykły według ogólnych

zasad właściwości i toku instancji.

W chwili obecnej jedynie przy Sądzie Grodzkim w Łodzi zorganizowany został oddział dla nieletnich którego kierownikiem jest sędzia Aniela Dokowska. W najbliższym czasie utworzony będzie oddział dla nieletnich przy Sądzie Grodzkim we Wrocławiu. Rozpocznąć on będzie sprawy karne również i z okręgów Sądów Grodzkich w Oleśniku, Srody Śląskiej, Trzebnicy, Wolowa. W miarę rozrastania się aparatu sądowego sądy dla nieletnich, które wymagają specjalnie kwalifikowanej obsługi sędziowskiej pokryją swoją siecią teren całego kraju.

W wyniku zawieruchy wojennej na terenach Państwa Polskiego znalazła się znaczna liczba przesiedleńców, sierot. Poważną część tej młodzieży na skutek specyficznych i ciężkich warunków wojennookupacyjnych uległa demoralizacji. Zamierzenia okupanta, który celowo zdążył do zdegenerowania naszego społeczeństwa, najsilniejsze odbiły się na elemencie młodszym, w szczególności pozbawionym opieki rodzicielskiej lub należytej opieki ze strony społeczeństwa.

Świadkowie i obserwatorzy zagraniczni na procesie »kata Oświęcimia«

W procesie b. komendanta Oświęcimia Rudolfa Hoessa około 800 świadków złożyło zeznania, które będą podstawą aktu oskarżenia. Świadkowie ci rekrutują się w większej części z byłych więźniów politycznych tego „obozu śmierci“.

W czasie procesu 50 spośród tych świadków złoży obszerne zeznania przed Najwyższym Trybunałem Narod.

Liczni przedstawiciele państw obcych zapowiedzieli swój przyjazd do Warszawy. Będą oni brać udział w procesie jako świadkowie i obserwatorzy. Z Nowego Jorku oczekiwana jest 10-cioosobowa delegacja, z Francji przybędzie 15 osób b. więźniów politycznych Oświęcimia z wice-ministrem Teilgen'em na czele. Delegat Francji na Obrady Komitetu Wykonawczego Federacji Międzynarodowej b. Więźniów Politycznych Faszystów, jakie odbyły się w tych dniach w Warszawie, M. Lampe omówił z wice-ministrem sprawiedliwości Leonem Chajnem sprawę udziału świadków francuskich w procesie.

Polski Związek b. Więźniów Politycznych będzie miał własny stół na sali rozpraw oraz 200 stałych kart wstępu.

Nowa partia szkodników powędrowała do obozu pracy

WARSZAWA (PAP). Komplet orzekający Komisji Specjalnej skierował na wniosek poszczególnych delegatur terenowych w ub tygodniu do obozu pracy za oszustwo, szaber i nadużycia szereg osób.

Na wniosek delegatury w Łodzi skierowano na okres 1 miesiąca m. Inn. Szulczewską Marię, właścicielkę masarni, za przerażanie mięsa nielegalnego pochodzenia, Tasarza Zygmunta, za przerobienie stęchłego owsa na płatki owsiane i sprzedaż niedozwolonego do spożycia towaru — na okres 5 miesięcy.

Na wniosek delegatury w Szczecinie skierowano do obozu pracy Nowąk Mariannę i Chrostowskię Henryka i innych za szaber. Szereg osób winnych nadużyć podzieliło ich los.

Na wniosek delegatury w Katowicach skierowano do obozu pracy m. In. kupca Krubasika Józefa za prowadzenie fikcyjnej

księgowości i ukrywanie obrotów, celem uchylecia się od płatności należnych podatków — na okres 3-ch miesięcy.

Po sukcesach w Warszawie znakomity zespół marsz. Rokossowskiego wyjechał do Łodzi

Radziecki Zespół Pieśni i Tańca armii marszałka Rokossowskiego zakończył w dniu 28 lutego swe gościnne występy w Warszawie, które były nowym pasmem sukcesów. Ostatni koncert odbył się — podobnie, jak i poprzednie — przy świetle wypełnionej sali „Romy“, przy czym dla setek widzów nie wystarczyły wszystkie numery bogatego programu przyjmowane były entuzjastycznie.

Po skończonym koncercie wygłoszono krótkie przemówienie pożegnawcze w imieniu zespołu oraz w imieniu Towarzystwa Przyjaźni Pol-

sko - Radzieckiej, przy czym miłym gościom wręczone zostały wspaniałe bukiety kwiatów. Przemówienia stały się dla publiczności nową okazją do zamianowania gorących uczuć sympatii dla radzieckich żołnierzy - artystów. Nie było końca spontanicznie wznoszonym okrzykom na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej, niezawisłej demokratycznej Polski, Związku Radzieckiego, Prezydenta Bieruta i Generałissimo Sa Stalina.

Po sukcesach w Warszawie, zespół armii marszałka Rokossowskiego udaje się obecnie na 4-dniowe występy do Łodzi.

Zagraniczni wystawcy na „Targach Poznańskich“

Interesującym szeroki ogół społeczeństwa szczegółem organizacyjnym tegorocznych „Targów Poznańskich jest międzynarodowy charakter tej imprezy. Rozmiary udziału państw obcych w targach nie są jeszcze dokładnie ustalone. Wiadomo już jednak, że 6 państw posiadać będzie swe stoiska, a mianowicie: Rosja, Francja, Czechosłowacja, Jugosławia, Włochy i Meksyk. Oprócz tego toczą się pertraktacje z szeregiem innych państw oraz prywatnych firm zagranicznych. Zapewniony jest udział w targach: Anglii, Argentyny, Belgii, Bułgarii, Danii, Egiptu, Finlandii, Holandii, Luksemburga, Palestyny, Rumunii, Stanów Zjednoczonych, Szwajcarii i Szwecji.

Nadmienić przy tym należy, że z ramienia „Międzynarodowych Targów Poznańskich“ wysłany został delegat do najbardziej zainteresowanych targami państw europejskich, celem sfinalizowania umów z wystawcami.

Wprowadzone zostaną znaczne ułatwienia paszportowe dla go-

ści zagranicznych i uproszczenia w zawieraniu na targach transakcji handlowych z zagranicą.

Wyróżnienie polskiego bojownika

Za zasługi poniesione przez ob. Mirosława Lejka, mieszkańca Ziemi Warmijsko-Mazurskiej w utrzymaniu polskości tej ziemi i za walkę z uciskiem germańskim i hitlerowskim Wojewódzka Rada Narodowa w Olsztynie na posiedzeniu w dniu 27 lutego postanowiła wystąpić z wnioskiem o przydzielenie temu działaczowi na własność nieruchomości pomieścieckiej w Szczytnie, w miejscu urodzenia Mirosława Lejka.

Wzruszony tą uchwałą obecny na posiedzeniu ob. Lejk złożył podziękowanie, zaznaczając jednocześnie, że największą nagrodą za jego walkę i prześladowania ze strony Niemców jest włączenie Warmii i Mazur w skład Rzeczypospolitej Polskiej.

Z ŻYCIA PARTII

Akcja werbunkowa i rozwój chorzowskiej organizacji PPR

Polska Partia Robotnicza przystąpiła do masowej akcji werbunkowej. Hasło Komitetu Wojewódzkiego w Katowicach „Ani jednej aminy, gromady, czy zakładu pracy bez kola partyjnego”, zostało podjęte przez komitety terenowe, miejskie i rowiatowe oraz przez poszczególnych aktywistów naszej partii ze zrozumieniem wagi zadania.

W ciągu kilku tygodni akcji werbunkowej na jedno z pierwszych miejsc wysunęła się organizacja chorzowska, która w okręgu przemysłowym Górnego Śląska jest największym skupiskiem robotników i pracujących inteligencji, liczy 130 tys. mieszkańców. Przystępując na tym terenie do akcji werbunkowej, Partia pokonała musiła szereg wstępnych trudności, będących w części wynikiem braków i niedociągnięć. Trzeba było przed przystąpieniem do akcji werbunkowej oczyścić organizację chorzowską od t. zw. „martwych dusz”, czyli od ludzi, którzy figurują w ewidencji partyjnej chorzowskiej organizacji, nie przynosiła Partii żadnego pożytku swoją pracą, lub też pracowali od dawna na innych terenach, dokąd wysłał ich Komitet Miejski czy Wojewódzki. Tak więc Partia na terenie Chorzowa, po uporządkowaniu spraw ewidencyjnych, liczyła 2500 członków. Liczba stosunkowo mała, jak na możliwości i potrzeby Chorzowa. Za to w akcji werbunkowej wszyscy członkowie Partii wzięli bardzo żywy udział.

Akcja wyborcza była momentem przełomowym w życiu chorzowskiej organizacji partyjnej. Szereg wieców przedwyborczych, urządzonych we wszystkich zakładach pracy i ośrodkach inteligencji technicznej, a następnie zwycięstwo wyborcze, w które tak wielki wkład naszej partii, rola jaką Partia odegrała w wyborach, rola konsekwentnego bojownika o interesy mas pracujących, bojownika, który „nie rzuca słów na wiatr”, a który „walczy i zwycięża”, przyczyniły się, że w szeregi naszej napływały zaczęli w coraz większej masie robotnicy i pracująca inteligencja Chorzowa.

Komitet Wojewódzki PPR wyznaczył chorzowskiej organizacji partyjnej plan podwojenia dotychczasowej liczby członków (2500). Towarzysze z Chorzowa, z I-szym sekretarzem, tow. Hanke, rzucili hasło: Nie podwoimy, a potrojimy ilość członków naszej partii na terenie Chorzowa. Hasło to zostało w poważnej mierze zrealizowane. Dzisiaj już chorzowska organizacja PPR liczy 5 i pół tys. członków.

Akcja werbunkowa na terenie dużych zakładów przemysłowych, jak huta „Kościusko”, „Batory”, „Wytwórnia Wagonów i Mostów”, „Azoty” i in., wykazała zdrowy i pozytywny stosunek do obecnej rzeczywistości polskiej i do ideologii Polskiej Partii Robotniczej, robotników i inteligencji technicznej. „Wcześniej już powinniście przyjść do nas, zapoznać

nas i włączyć do stracy w PPR” — tak brzmiała opinia robotników w hucie „Kościusko”. Po kilku zebraniach na poszczególnych oddziałach produkcyjnych napływ nowych członków do Partii był tak masowy, że w sekretariacie partyjnym przy hucie utworzył się ogonek ludzi, pragnących wypełnić deklarację partyjną. Dziś huta „Kościusko” ma już 1200 peperców. Taki sam napływ nowych członków ma miejsce w „Azotach” i w hucie „Batory”. W hucie „Batory” w jednym dniu podpisało deklaracje partyjne przeszło 40 nowych członków.

W zakładach mniejszych również nastąpił wyraźny przełom. W fabryce „Łańcuch”, która liczy 80 ludzi załogi, kolo PPR objęło 70 proc. załogi. W małej fabryczce cukierków, o 20-osobowej załodze, pracowało 6 naszych towarzyszy, którzy byli członkami kola terenowego przy Komitecie Miejskim. Towarzysze ci otrzymali zlecenie stworzenia z siebie już kola PPR przy fabryczce. Praca ich jako peperców na terenie firmy przyniesie pożytek i Partii i samej firmie.

Również na odcinku inteligencji chorzowska organizacja PPR notuje poważne sukcesy. Wielki przełom nastąpił na terenie magistratu m. Chorzowa. Tutaj do PPR wstąpiła naczelniczka poszczególnych wydziałów i referatów, którzy wciągnęli większą ilość swoich pracowników. O tej instytucji świadczy fakt, że kolo, które liczyło zaledwie 30 członków, w wyniku akcji werbunkowej powiększyło się do liczy 90 członków.

Taki sam wzrost nastąpił w Chorzowskim Zjednoczeniu Węglowym W Wytwórni Wagonów i Mostów do Partii przystąpiło wielu inżynierów i inteligencji technicznej z dyr. wytwórni, inż. Radwańskim na czele.

Niezwykle radosny jest fakt wstąpienia w szeregi chorzowskiej organizacji PPR przedstawicieli nauczycielstwa, tej części inteligencji, której wagę działania, pracy i oddziaływania na społeczeństwo, partia nasza rozumie i docenia najwięcej. Do Partii wstąpił znany na terenie Chorzowa prof. Muniak, który od razu został wciągnięty przez Partię do aktywnej pracy wychowawczej, oświatowej na odcinku nauczycielskim. Drugim aktywnym na tym terenie jest b. kierownik jednej z szkół chorzowskich, tow. Labryga, elezający się

wysokim autorytetem i zaufaniem sfer nauczycielskich. W okresie akcji werbunkowej odbyła się konferencja nauczycielstwa chorzowskiego, w której wzięło udział około 300 nauczycieli. Na konferencji tej kierownik Wydz. Oświatowego Wojew. Komitetu PPR, tow. Berek, wygłosił odczyt pt. „Zagadnienie nowego ustroju szkolnego i rola nauczyciela w Polsce Ludowej”. W dyskusji, jaka wywiązała się po referacie, zabrał głos robotnik tow. Maruszczyk, który prostym językiem wyraził obawę klasy pracującej o kierunek wychowania przez nauczycielstwo w dziedzinie robotniczej. „Boimy się, czy wy, pp. nauczyciele, będziecie wychowywać naszą dzieci w poczuciu ich robotniczego pochodzenia i w duchu, odpowiadającym Polsce Ludowej”. Nauczycielstwo zapewniło robotników, że jest ono pozytywnie nastawione do Polski robotniczo-chłopskiej i w takim duchu wychowywać będzie mło-

dzież robotniczą. Ta konferencja zrealizowała stosunki nauczycielstwa z Polską Partią Robotniczą i przyczyniła się do wstąpienia wielu nauczycieli w jej szeregi. PPR na terenie Chorzowa stała się w toku akcji werbunkowej masową partią wszystkich warstw społecznych robotników, inteligencji technicznej i nauczycielstwa. Elementy najzdrowsze, ludzie zastępujący w walce o polskość Śląska, jak ppk. Faska, przywódca powstańców śląskich w Chorzowie, ludzie o zdrowych, demokratycznych poglądach, pragnący ładu, sprawiedliwości społecznej i dobrobytu mas pracujących, wstępują właśnie w szeregi Polskiej Partii Robotniczej, która gwarantuje im twardą i konsekwentną realizację ich postulatów i interesów zawodowych, która daje im możliwość pracy w duchu ich demokratycznych przekonań.

TADEUSZ BARTOSZ

Akcja przeciw-powodziowa na terenie Warszawy

Jak donosi Komitet Akcji Przeciwpowodziowej na obszar m. st. Warszawy przewiduje się dość istotny przepływ kry. Woda przypuszczalnie podniesie się o 1,5 m. Przygotowano akcję opiekuńczą w następujących pięciu punktach operacyjnych: dla Czerniakowa — Czerniakowska 137, dla Powiśla. Włók 22, dla Żoliborza — al. Wojska Polskiego 4 dla Saskiej Kępy — Grochowska 337, oraz dla Pelcowizny — Pomorska 33. Kierownictwo akcji wyżywienia i rozmieszczenia zagrożonej przez ewentualną powódź ludności objęło odpowiedzialni kierownicy poszczególnych punktów. Porozumiano się już ze wszystkimi szkołami, celem ewent. zakwaterowania zagrożonej ludności Warszawy.

Wyżywieniem zajmą się — kuchnia miejska Caritasu oraz C.K. O.S.-u. Centrala Komitetu Przeciwpowodziowego współpracuje również z oddziałami wojsk technicznych, strażą pożarną oraz PCK. Przy mostach dyżurują w dalszym ciągu posterunki techniczne.

Nowy dowód poprawy i stabilizacji życia gospodarczego

Ogłoszony przez całą prasę krajową dekret nowelizujący przepisy o podatku dochodowym jest dowodem dalszej poprawy i stabilizacji naszego życia gospodarczego. Podniesienie dolnej granicy dochodu wolnego od opodatkowania z 12 tys. zł. do 72 tys. zł. posiada poważne znaczenie dla szerokiej rzeszy podatników posiadających skromne dochody, pozwalając im na użycie kwot wpływających dotąd Urzędem Skarbowym do ożywienia swych przedsiębiorstw. Tym samym celem winny służyć uszczególnione przez obniżenie progresji podatkowej kwoty w średnich i większych przedsiębiorstwach. Każdy miesiąc naszego niepodległego bytu państwowego przynosi ze sobą wielkie przemiany w życiu gospodarczym. W dziedzinie finansów Państwa nastąpiła znaczna poprawa, pozwalająca na rewizję przepisów podatkowych pod kątem ich zmiękczenia. Tym większy jednak nacisk będzie położony na szybkie i dokładne ściąganie podatków, w miarę ich wglądania. Dekret jest także dowodem konieczności rozwojowych sektora prywatnego oraz uznawania wagi, jaką sektor prywatny może i powinien odegrać w polskim systemie gospodarczym.

W ślad za wydatną obniżką podatku dochodowego i racjonalnym ustaleniem progresji, należy się spodziewać uzdrowienia w dziedzinie punktualności i rzetelności w odniesieniu do Skarbu Państwa.

Na opieszałość podatników, lub na oporność, nie może być miejsca.

Przez sumienne wykonanie obowiązków podatkowych usprawniona zostanie praca władz skarbowych. Ściąganie podatku w drodze egzekucji winno należeć do przeszłości.

Złagodzenie przepisów podatkowych winno mieć także wpływ na zwiększenie solidności kupiectwa i rzemiosła pod względem pobierania cen. Głównie chodzi o ceny pobierane przez branżę: szewską i krawiecką.

Dekret jest także stwierdzeniem wnikliwej obserwacji i całkowitego opanowania życia gospodarczego przez czynniki rządowe.

Posunięcie rządowe w sprawie podatku dochodowego należy do znamienitych sukcesów polityki finansowej. Troška o finanse łączące się jednocześnie z troską o rozwój drobny przemysł, handlu i rzemiosła.

Równowagę wpływów podatkowych od dochodu pragnie osiągnąć nasz Rząd przez ożywienie tętna gospodarki i danie możliwości dalszego rozwoju sektorowi prywatnemu.

Przez zwiększenie dochodów osiągniemy te same wpływy podatkowe, w sposób prosty i bardziej dopasowany do stałego rozwoju stosunków życia gospodarczego.

Państwo pomaga w rozbudowie przedsiębiorstw prywatnych, a przykładem tej pomocy jest dekret o podatku dochodowym. Wierzyć należy, że ten krok czynników rządowych będzie należycie oceniony przez tych, którzy niesłusznie, a często złośliwie starali się przedstawić politykę Rządu w odniesieniu do sektora prywatnego.

Kolumny cyfr ilustrujące nowe normy podatku dochodowego posiadają żywą i wielostronną wymowę.

Wnioski z tego winni wyciągnąć ci, których bezpośrednio nowy dekret dotyczy.

Sądzić należy, że wnioski te będą zdrowe dla samych zainteresowanych, jak również dla całej gospodarki narodowej, w nowym ustroju demokratycznej Polski.

STANSKI.

Poprawa sytuacji na kolejach Wznowienie pociągów między Warszawą a Jelenią Górą

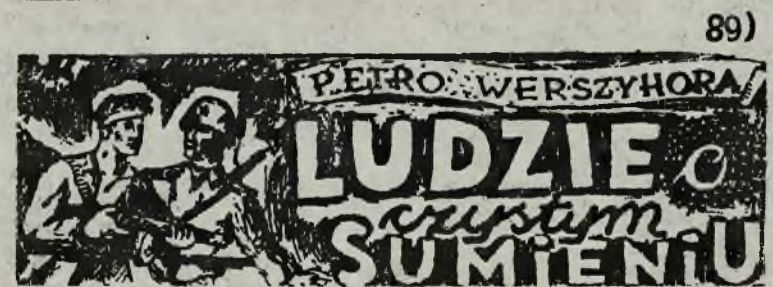
W ciągu ostatnich trzech dni pociąg Wrocław — Warszawa przybywał do celu z kilkugodzinnym opóźnieniem. Spowodowane ono było wymianą prześię mostu na Warcie między Zduńską Wola a Sieradzem. Pociąg Warszawa — Wrocław musiałby przebywać drogą okrężną. Można już jednak zauważyć dużą poprawę w komunikacji.

W dniu 27 lutego rb. ze stacji Warszawa Główna wszystkie pociągi odeszły punktualnie, z wyjątkiem pociągu do Wrocławia, który miał jedną godzinę opóźnienia. Wśród pociągów przybywających do Warszawy największe opóźnienie (6 godzin) posta-

dał pociąg, jadący z Pragi. Spóźnienie spowodowane było uszkodzeniem parowozu. Pociąg ze Szczecina przybył z 4-godzinnym opóźnieniem. Inne pociągi zależdżały przeważnie punktualnie, względnie opóźnienie wynosiło 30 minut.

28 lutego wznowiona została bezpośrednia komunikacja z Warszawą do Jeleniej Góry i Kudowy Zdroju.

Ruch pociągów WKD nie wrócił jeszcze do poprzedniej normy. Ze stacji Warszawa Południe odszedł po południu dnia 27 lutego pierwszy — od kilku dni — pociąg do Nowego Miasta.



przełożył: Leopold Lewin

— Nie, chłopcy, poczekajcie! A może ktoś nałgał wam tak ze strachu?

— Co znowu? — pospieszyl z odpowiedzią Łapin. — Myśmy sami w tej wiosce byli. Gdyśmy podjeżdżali na saniach, ich wartownik oddał dwa strzały z karabinu. Myśmy wyrzneli z automatów. Od razu we wsi podniósł się hałas, padło kilka wystrzałów, ale nie do nas, a potem jakiś pies zaszczekał i wszystko ucichło. Tylko słyhać było, jak jakaś baba krzyczy i lamentuje. Myśmy cicho podeszli warzywnikami i na własne oczy widzieli. Tak było.

— Opowiedzcie wszystko po kolei. Wszystko, coście widzieli.

Do chaty wszedł Bazyma. Wkładał właśnie watowaną kurtkę, a gdy wszedł, wyjął z kieszeni bluzę okulary i wdział je na nos. Milcząc ukazał mu zwiadowców.

Ci znowu niejasno, spieszyc się i denerwując, zaczęli opowiadać. Sens trudno było uchwycić.

— A co to za ludzie tam w saniach przed sztabem? Dzieciaki jakie? — zapytał Grigorij Jakowlewicz.

— Tak, to oni. Ci co pozostali z polskiej wioski. Wszystkich innych wymordowali, i starych i młodych.

— No, ale kto? Gadajcie do rzeczy, chłopcy...

— Cóż, kiedy sami nie bardzo wiemy — zdziwił się Łapin, który znał mnie jako człowieka o wiele spokojniejszego, niż byłem w tej chwili.

— No, co tam opowiedzą nasi pasażerowie? Rozmawialiście z nimi po drodze? Dawał ich tutaj — zakomenderował Bazyma.

Gdy Łapin wyszedł na ulicę, Wołodia Zebołow powiedział:

— Od nich też niewiele wydadacie. Tylko zębami szczekają: „proszę pana” i „proszę pana”. Aż dziwne. Jedyne, com od nich wyciągnął, to, że herszt tej bandy „rezunów” nazywa się Saszko. Jak tylko powiedział Saszko — to dzieci w straszny ryk... Sami zobaczycie.

— Wszystkich czy pojedynczo? — zawołał w sieni, Łapin.

— Ciszej, ty — syknął na niego Bazyma.

Gospodarze domu stłoczyli się u drzwi gościnnej izby. Zauważyłem, że na dźwięk imienia „Saszko” rozszczyli im się oczy, a przestraszone dzieci przycisnęły się do kolan matki...

Wreszcie, popychani przez Łapina, weszli nieznani mieszkańcy leśnej wioski. Było ich czworo: starzec lat sześćdziesięciu, młoda kobieta i dwoje dzieci. Istotnie drżeli. Ze strachu albo z zimna. Mieli na sobie lekką odzież, narzuconą w pośpiechu na pół nagie ciała. Widać, że zostali zaskoczeni zniemacka, że śnie, jak zaskakuje ludzi pożar, wybuchający w ich domu po północy.

— Wejście, ojczcie. Siadajcie — podsunął starszemu taboret Bazyma.

— Proszę pana... — odpowiedział starzec. — Proszę pana, ja tutaj, tu postoję — i oparł się o krawędź drzwi. O drugiej oparła się kobieta, położywszy ręce na ramionach chłopca i dziewczynki. Kobieta milczała. Dzieci były tego samego wzrostu, lat ośmiu — dziewięciu, bardzo podobne do siebie, może bliźnięta.

— Ojczcie opowiedzcie, co się stało w waszej wiosce — poprosił Bazyma.

— Proszę pana, ci panowie wszystko widzieli, wszystko mogą panu opowiedzieć — rzekł, wskazując na zwiadowców.

— A możeby nam pan sam opowiedział — poprosiłem go.

— Proszę pana, niech już pan wybaczysz...

Starszek coś tam niewyraźnie długo bełkotał. Połowę słów stanowiło „proszę pana”, a pozostałe słowa były niewyraźne. Wtedy zwróciłem się do kobiety, ale ta milczała. Dopiero kiedy uważnie jej się przyjrzałem, jej nieruchomym oczom i bladej twarzy, z wielkimi kroplami potu, zrozumiałem: to była obłąkana, a w każdym razie kobieta o sparaliżowanej woli i uczuciach. Mechanicznie, kurczowym chwytem dłoni trzymała się ramion dzieci i, wlepiwszy martwe spojrzenie gdzieś nad nami, milczała. Jeszcze raz próbowaliśmy coś z niej wydobyć.

— Proszę panów, to moja córka. A to — jej dziatki.

Córka milczała.

Chłopczyk, patrzący dotąd na nas szeroko rozwartymi oczami, nagle się odezwał:

— Weszli do chaty i od razu zaczęli ojcu naszemu ręce wykręcać: „Gadaj, mazurska mord, gdzie złoto”...

— Tatusiowi kosteczki trzeszcza, a my płaczemy... powiedziała dziewczynka.

— Potem jeden wziął siekiere i rozrąbał mu głowę.

— Aha, a potem to wszystkich bili i męczyli i rąbali.

— A na końcu dusili babcię na piecu.

Dzieci na wyjściu zaczęły nam opowiadać szczegóły tej strasznej sceny. Mówiły dzieciennie, po prostu, nie rozumiejąc, być może, prawdziwego sensu swojego opowiadania. Z dziecinna beznamiętnością, jakiej nie ma najsprawiedliwszego nawet sędzieja, mówiły tylko o faktach.

— A jak wyszcie wyszli cało? — wtrącił się Bazymie.

— Na dworze zaczęła się strzelanina, i wszyscy szybko wybiegli na ulicę. Ostatni biegł Saszko, i naszą Bronię z rewolweru zabił.

— A my zostaliśmy żywi z mamusią. Schowaliśmy się pod łóżko...

— A potem wasi — o ci — do chaty weszli i nas znaleźli...

WYSOKI POZIOM MISTRZOSTW MŁODZIKÓW MISTRZOSTWA PŁYWACKIE POLSKI

SL. O Z B

W HALI KRYTEJ ODBĘDĄ SIĘ W BYTOMIU

Katowice. Przy bardzo wielkim zainteresowaniu publiczności rozegrane zostały w sali Domu Kultury huty Baildon w Katowicach finały mistrzostw bokserkich Śląska młodzików.

W przeciwieństwie do ubiegłego roku tegoroczne mistrzostwa stały na znacznie wyższym poziomie i dostarczyły licznie zgromadzonej publiczności wiele emocji.

Szczególne podobała się walka w wadze muszej między młodzikami Grzywocem z Ruchu Chorzów Batory a Wilczkiem — Silesia Paruszwicem. Walka ta stała naprawdę na bardzo wysokim poziomie, przy czym strona stale atakując był bokser Ruchu który spotkanie rozstrzygnął na swoją korzyść, zdobywając tym samym zaszczytny tytuł mistrza Śląska w wadze muszej. Grzywoc ma zadatki na rasowego boksera.

Niemniej interesująca przedstawiała się walka w wadze koguciej między Rudnerem z Orzegowa i Biczyskiem Silesia Paruszwicem. Bokser Orzegowa, który miało młodego wieku, jest zaawansowanym technikiem, tym razem z uwagi na kontuzję oka walczył z pewną rezerwą.

Na tle świetnie walczącego Rudnera zawodnik Silesii nie wypadł szczególnie. Na wyróżnienie zasługują również walka w wadze piórkowej między Brzezińskim (Lechia Mysłowice) i Dylongiem (Piast Gliwice). Brzeziński to maszyna do bicia co w rodzaju przedwojennego Chrostka z Krakowa.

Walki w tych trzech kategoriach stały technicznie nadopodzielane wysoko. Z pozostałych walk wyróżnić jeszcze należy spotkanie w wadze półśredniej między Gajdzikiem (Naprzód Lipiny) i Pietrzykowskim B.B.T.S. Bielsko. Spotkanie to wygrał minimalną różnicą punktów Gajdzik.

Walki w wadze półciężkiej i ciężkiej, z uwagi na brak zawodników, nie odbyły się.

Poniżej podajemy wyniki walk w wadze piórkowej Lada Jankim Silesia Paruszwicem zwyciężył po niezwykle zaciętej i na wysokim poziomie stojącej walce Pradelka Baildon.

Walkę na wysokim poziomie, przeprowadzoną w żywym tempie stoczył w wadze muszej — Grzywoc (Ruch Chorzów Batory) i Wilczek (Silesia Paruszwicem). Grzywoc z miejsca atakuje, trafiając parę razy prawą. Wilczek dopiero pod koniec rundy kilka razy celnie trafia, tak że runda ta jest wyrównana. W drugiej i trzeciej rundzie przewagę posiada Grzywoc, który zwłaszcza w ostatnim starciu posiada przynajmniej przewagę. Zwyciężył wysoko na punkty Grzywoc.

W wadze koguciej w finale — spotkali się Rudner (Orzegów) i Biczysko (Silesia Paruszwicem). Spotkanie to podobnie jak i w wadze muszej stało na wysokim poziomie. Parażka boksera z Paruszwica nie powinna go zniechęcać, a przeciwnie zdopinguwać do intensywniej pracy.

W wadze piórkowej Brzeziński (Lechia Mysłowice) miał ciężką przeprawę z Dylongiem (Piast Gliwice). Brzeziński to prawdziwa maszyna do bicia. Brzeziński przeważa właściwie przez cały czas, choć niezbyt rażąco. Dylong wykazuje dużą wytrzymałość.

W wadze lekkiej Rajski (Baildon) wygrywa z Lazarem (Siesianowiczanka) na punkty. Rajski bardziej agresywny atakuje, ale Laza początkowo umięjętnie

unikną jego ciosów. Pod koniec drugiej i w trzeciej rundzie panem sytuacji jest Rajski.

W wadze półśredniej Gajdzik (Naprzód Lipiny) po bardzo ostro przeprowadzonej walce zwyciężył na punkty Pietrzykowskiego (BB TS Bielsko). Pierwsze dwie rundy były wyrównane. W trzecim starciu Pietrzykowski idzie na deski do 7, co zdecydowało o jego porażce.

Wreszcie w wadze średniej spotkali się dwaj koledzy klubowi z Baildonu Sierny i Weis.

Po zaciętej walce zwyciężył w drugiej rundzie przez ko. Weis.

Tak więc tytuły mistrzów Śląska młodzików na rok 1947 zdobyli: w wadze piórkowej Lada Jankim (Silesia Paruszwicem), w wadze koguciej Rudner (27 Orzegów), w wadze piórkowej Brzeziński (Lechia Mysłowice), w wadze lekkiej Rajski (Baildon Katowice), w wadze półśredniej Gajdzik (Naprzód Lipiny), i w wadze średniej Weis — (Baildon Katowice).

Pierwsze zwycięstwo w bokserów węgierskich w Polsce

Csepel — Zryw Łódź 9:7

ŁÓDŹ. Występ drużynowego mistrza bokserkiego Węgier w Łodzi wywołał olbrzymie zainteresowanie. Niestety zawodny powyższe zakończył się wielkim skandalem. Na życzenie Węgrowski zawody sędziowane były systemem dwóch sędziów jednego Polaka i jednego Węgra, w rezultacie czego dochodziło dość często na ringu i przy stolikach sędziowskich do awantur, albowiem Węgier punktował walki na korzyść zawodnika węgierskiego, sędzia polski natomiast na korzyść zawodnika łódzkiego. Nic też dziwnego, że na osiem rozegranych walk 5 zakończyły się wynikiem remisowym. Przy dwóch sędziach punktowych i to wybitnie zainteresowanych, inne wyniki byłyby wykluczone. Ostatecznie mecz zakończył się zwycięstwem drużyny węgierskiej w stosunku 9:7.

Z drużyny węgierskiej wyróżni

li się przede wszystkim Bene w wadze półciężkiej oraz Bogasc w wadze koguciej, który zdaniam fahowców nie znajdując w Polsce przeciwników, z którymi mogliby przegrać. Szczególnie podobał się Łódźki kogut Bogasc, który spotkanie z Czarneckim wygrał w sposób tak bezapelacyjny, że otrzymał długo niemilknące brawa.

Sędzia polski był jednak zdania, że Czarnecki walkę wygrał, a ponieważ sędzia Węgier Szallay przyznał zwycięstwo Węgrowi, sędzia ringowy p. Sierota ogłosił remis.

Walki techniczne przedstawiały się następująco:

W wadze muszej Gomulak przegrał na punkty z Horvarthem.

W wadze koguciej Czarnecki zremisował z Bogasem.

W wadze piórkowej Woźniakiewicz znokautował w II-giej rundzie Turne II.

W wadze lekkiej Zahorsky — (Csepel) zremisował z Pietrasikiem.

W wadze półśredniej Taborek zremisował z Budajem.

W wadze średniej Unton zremisował z Bicsokiem.

W wadze półciężkiej Bene znokautował w II-giej rundzie Bednarza.

W wadze ciężkiej Varga zremisował z Jaskulą (wypożyczonym przez Zryw z Gayera).

Tak więc 6 spotkań w tym

meczu zakończyło się remisami mimo że na postawie walk na ringu zwycięstwo należało się bądź to Polakowi bądź też Węgrowi.

Wynik spotkania nie jest więc odzwierciedleniem stosunku sił obydwu drużyn.

W nadchodzącą niedzielę Csepel ma walczyć w Katowicach. Do tej chwili nie wiadomo kto będzie przeciwnikiem Węgrowi: Batory czy Zryw ze Świętochłowic.

ZAKOŃCZENIE KURSU GIMNASTYCZNEGO W WARSZAWIE

Warszawa. W Ośrodku Woj. Urz. WF i PW na stadionie WP, w obecności dyrektora Woj. Urz. WF i PW pplk. Lechicz-Celicy nastąpiło uroczyste zakończenie 2-tygodniowego skoszarowanego kursu gimnastycznego na przedodników zorganizowanego przez Sekcję WF Woj. Urz. WF i PW Warszawa.

Poziom i zainteresowanie na kursie było bardzo duże, na co w znacznej mierze wpłynął dobór i skład znanych prelegentów i instruktorów, jak: prof. Czarnecki, trener Ostalski, trener Kosman, insp. Nawrocki, kpt. Filipowicz i inni.

Kurs ukończyło 24 kandydatów.

Na zakończenie pierwszego dnia mistrzostw rozegrano zostanie mecz w piłce wodnej między teamem A a teamem B. W drugim dniu rozegrano następujące konkurencje:

200 mtr. styl. klas. panów, 100 mtr. styl. dow. pań, 200 mtr. styl. dow. panów, 100 styl. klas. pań. Skoki dowolne panów i pań. 100 mtr. styl. grzbietowym pań i panów, sztafeta 4x100 mtr. styl. zmiennym pań i 4x200 mtr. styl. dow. panów.

Minimum skoków wyznaczonych (obowiązkowych) wynosi 540% możliwych i dla panów wypada 32,40 pkt., a dla pań 23,60 pkt. Uzyskanie tego minimum uprawnia do skoków dowolnych.

W pływaniu:

panowie: 100 mtr. styl. dow. 1:10, 200 mtr. styl. dow. 2:45,0, 400 mtr. styl. dow. 6:00,0, 100 mtr. styl. klas. 1:25,0, 200 mtr. styl. klas. 3:10, 100 m. na wznak 1:25, sztafeta 3x100 styl. zmien. — 4:10,0, sztafeta 4x200 m. styl. dow. 12:00,0.

panie: 100 mtr. styl. dow. 1:33,0. 400 m. styl. dow 7:40,0, 100 mtr. styl. klas. 1:42,0, 200 m. styl. klas. 3:40,0 100 m. na wznak 1:42,0, sztafeta 3x100 mtr. styl. zmien. 5:25,0, sztafeta 4x100 mtr. styl. dow. 7:00,0.

W finałach w konkurencjach indywidualnych i zespołowych obowiązuje uzyskanie powyższych minimum, aby zostać zakwalifikowanym do punktacji o tytuł drużynowego mistrza Polski krytej hali na rok 1947.

Mistrzostwa Polski krytej hali odbywają się o tytuł drużynowego mistrza Polski osobno w konkurencji panów i pań według punktacji 13,8, 5,3, 2,1 za sztafety podwójna ilość punktów.

POPULARNOŚĆ BOKSU WZRSTA W CZĘSTOCHOWIE

Systematyczna praca Częstochowkiego OZB, który liczy w chwili obecnej 14 klubów, wydaje bogate owoce. Dowodem tego jest chociażby fakt, że do dorocznego Pierwszego Kroku Bokserkiego p. n. „Szukamy talentów” zgłosiło się 51 zawodników ze wszystkich niemal klubów szesczonych w Cz. OZB, co oświadczy o popularno-

ści boks na terenie Częstochowy. Najliczniej obsadzili zawody istniejące od niedawna sekcje klubów „Warta” Częstochowa, „Rzemieślnik” i „Legion”, następnie „Skra”, CKS, „Częstochowianka” i „Dom Kultury”. Zabrakło natomiast zawodników „Papierni”, „Stradomia” i „Victoria”.

W wyniku dwudniowych zmagañ

wyłoniono mistrzów jedynie w wagach muszej i koguciej — w pierwszej tytuł zdobył Rudziński „Rzemieślnik”, zwyciężając w finale Owsięjewa „Warta”, w drugiej — Ciszek „Częstochowianka” dzięki wygranej z Kapturkiewiczem „Warta”.

Sędziowali w ringu ob. ob. Kluczny i Michułka, na punkty ob. Sproch. Organizacja przeprowadzona była wzorowa. Zawody cieszyły się ogromną frekwencją publiczności. Półfinały Pierwszego Kroku odbędą się w czasie najbliższych finałów zaś przed meczem o mistrzostwo drużynowe Polski EKS — CKS. Turniej wykazał niezłe zaawansowanie techniczne młodych pięściarzy, a w pierwszym rzędzie — ogromny ich zapał oraz ambicję.

Indywidualne mistrzostwa bokserkie Śląska

Katowice. W hali powystawowej w Katowicach rozegrane zostaną w dniach 6, 7 i 8 marca tegoroczne indywidualne mistrzostwa bokserkie Śląska w kategoriach seniorów.

Z uwagi na wyrównany poziom poszczególnych naszych bokserów, mistrzostwa te w przeciwnieństwie do roku ubiegłego zapowiadają się bardzo interesująco.

Do tej pory wpłynęło do Śląskiego Okręgowego Związku Bokserkiego już ponad 60 zgłoszeń prawie ze wszystkich klubów bokserkich Śląska.

Mistrzostwa te będą ostatnią generalną próbą przed majowymi

się odbyć w Katowicach indywidualnymi mistrzostwami Polski, które rozegrane zostaną w hali powystawowej w dniach 10, 11, 12 i 13 kwietnia br.

Kurs dla kandydatów na sędziów lekkoatletycznych

Katowice. Wydział Spraw Sędziowskich Śląskiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego organizuje wspólnie z Wojewódzkim Urzędem Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego kurs dla sędziów lekkoatletycznych.

Kurs ten odbędzie się w czasie od 10 do 18 kwietnia br. w godz. od 17-ej do 19-ej w gmachu Wojewódzkiego Urzędu Wychowania Fizycznego w Katowicach przy ul. Raciborskiej nr. 1.

Zgłoszenia kandydatów należy nadsyłać najpóźniej do dnia 15 mar-

ca br. do sekretariatu Śl. O.Z.L.A. w Katowicach, skrytka poczt. 329. Zgłoszenie winno zawierać nazwisko i imię, datę urodzenia i przynależność klubową.

Obóz szkolno-wycieczkowy w Tatrach

W dniach od 23—30 3. br. zostanie uruchomiony wiosenny obóz narciarski na Hali Gąsienicowej. Przewiduje się szkolenie oraz wycieczki o różnej skali trudności. Zgłoszenia uczestnictwa na wycieczkę na Pilsko do dnia 27. 2. br. natomiast na obóz w Tatrach do dn. 14. 3. br. w sekretariacie P.T.T. Katowice, Rynek 11 m. 2. tel 31391

Drobiazgi sportowe

BRUCE WOODCOCK CHORY

Angielski mistrz pięściarski wagi ciężkiej Bruce Woodcock, który miał 3 marca bronić swego tytułu mistrza Europy z Stefanem Olkiem (Francja) — jest obecnie chory na influencję i zapalenie oskrzeli. Wobec tego walka ta nie dojdzie do skutku i została przełożona na 17 marca r. b.

„MAŁA OLIMPIADA” LEKKOATLETÓW POŁNOCY W SZTOKHOLMIE

Sztokholm. Jak donosi prasa szwedzka w sierpniu br. odbędą się w Sztokholmie wielkie zawody lekkoatletyczne.

W zawodach tych najlepsi lek-

koatletci Szwecji spotkają się z zespołem złożonym z najlepszych lekkoatletów Finlandii, Norwegii, Danii, i Islandii.

W drużynie kombinowanej wystąpi cały szereg doskonałych lekkoatletów jak mistrz Europy w rzucie kulą Huseby (Islandia), doskonały norweski skoczek o tyczce Kaas, Duńczyk Holst-Sorensen, mistrz Europy w biegu na 10 km Fin Heino i wielu innych.

Tommy Jaros, znany bokser pochodzenia polskiego, po swych zwycięstwach nad Jimmy Fields'em i Howard'em Bernet'em zajął 7-me miejsce w klasyfikacji najlepszych na świecie 10-ciu pięściarzy w kategorii półciężkiej na miesiąc lutego.

NOWY ZARZĄD PKS „POLONIA” W KARWINIE

Karwinia. Na ostatnim zebraniu PKS „Polonia” w Karwinie wybrano nowy zarząd klubu, który w nowym składzie przedstawia się następująco: prezes — dr. Jan Rabok, wiceprezes — Gotze Ferdynand, Wronka Alfred, sekretarz — Sztetek Ferdynand, kapitanem klubowym wybrany został Gradel Wilhelm. Nowowyzbrany zarząd wezwął wszystkich członków i sympatyków klubu do współpracy.

ZAWODY NARCIARSKIE W WĘDRYNI NA ZAOLZIU

Wędrzyn (Zaolzie). Staraniem Oddziału „Beskidu Śląskiego” w Wędrynie odbyły się zawody nar-

Mistrzostwa zimowe Śląska w lekkoatletyce

Katowice. W niedzielę, dnia 9-go marca, o godzinie 10-ej rano rozegrane zostaną w hali sportowej Wojewódzkiego Ośrodka Wychowania Fizycznego w Katowicach zimowe mistrzostwa Śląska w lekkoatletyce

Zgłoszenia do mistrzostw należy nadsyłać najpóźniej do dnia 5 marca br. pod adresem Śl. O. Z. L. A. w Katowicach skrytka poczt. 329.

Rozegrane zostaną następujące konkurencje: Panowie: Biegi na 30 mtr., 800 mtr., pchnięcie kula, skoki w dal, z miejsca i z rozbiegu, wwyż z miejsca i z rozbiegu oraz skok o tyczce.

Zawodnicy startujący w skoku o tyczce z uwagi na brak sprzętu przeszeni są o przydzielenie ze sobą tyczki.

Panie: Biegi na 30 mtr., 500 mtr., pchnięcie kula, skoki w dal z miejsc i z rozbiegu, wwyż z miejsca i z rozbiegu.

Wpisowe wynosi zł. 10 od zawodnika i konkurencji.

Dla zwycięzców przewidziane są nagrody w formie artystycznie wykonanych dyplomów.

Nowa Sonia Henie myśli o zawodostwie

Barbara Anna Scott, „świeżo upieczona” mistrzyni Europy i świata w jeździe figurowej, zaprzeczyła jakoby miała zamiar przejść na zawodostwo i przystąpić do zespołu Soni Henie. Scott nie wyklucza jednak możliwości przejścia na zawodostwo po zwycięstwie na Olimpiadzie w St. Moritz.

Okręgowe zawody narciarskie

W Olsztynie odbyły się Okręgowe Mistrzostwa Narciarskie, zorganizowane przez Wojewódzki Urząd WF i PW. Zawody, zgromadziły na starcie 63 zawodników. Rozegrano 3. biegi płaskie: w biegu na 5 km pań zwyciężyła Rudzińska KKS w czasie 32:16. W biegu juniorów na 8 km pier-

wszy przybył Kochanowski MKS w czasie 41:25. Bieg seniorów na 12 km zakończył się zwycięstwem Klocka z TKS Wisła, w czasie 1:13:15. Po zawodach uczestnicy i goście wzięli udział w kuligu, który zakończył się w lesie zabawą przy ognisku.

Kolarstwo we Wrocławiu

We Wrocławiu odbyło się doroczne Walne Zebranie pierwszego kolarskiego KS „Siec”. Klub ten jest pierwszym klubem kolarskim na Dolnym Śląsku i pomimo krótkiego czasu istnienia, posiada duży dorobek sportowy. Powstał on 25 kwietnia ub. r. i potrafił zorganizować na terenie Wrocławia i

Dolnego Śląska 12 imprez kolarskich. Odbudował również własny mi ślami tor kolarski oraz wziął udział w wielu imprezach kolarskich w Polsce. W drużynie kolarskiej tytuły mistrza Wrocławia w klasie „A” zdobył Janicki Bronisław oraz junior Kierblewski.

Poprawa stanu pogłowa zwierzęcego w Krakowskiem

Stan ilościowy i jakościowy pogłowa zwierzęcego na terenie województwa krakowskiego uległ znacznej poprawie. Liczba trzody chlewniej w wielu powiatach osiągnęła stan przedwojenny. Pogłowie końskie wzrosło w stosunku do 1945 r. od 6 do 10 procent. W poszczególnych powiatach liczba koni wzrosła w r. ub. o 400 - 600 sztuk. Liczba bydła rogatego wzrosła w stosunku do 1945 roku od 7 do 30 procent. W poszczególnych powiatach przybyło w ub. r. od 1.000 do 5.500 sztuk bydła. Liczba drobiu zwiększyła się kilkakrotnie w stosunku do 1945 roku. Również hodowla zarodowa zarówno w gospodarstwach chłopskich jak i majątkach państwowych znacznie się poprawiła.

Dolny Śląsk przygotowany do walki z lodem, krą i powodzią

We wrocławskiej Dyrekcji Dróg Wodnych odbyła się konferencja prasowa, na której kierownictwo Sekcji Technicznej Wojewódzkiego Komitetu Przeciwpowodziowego zaznajomiło przedstawicieli prasy dolnośląskiej ze stanem prac przygotowawczych do walki z lodami i groźbą powodzi. Odwiliż, która od dwóch dni panuje na Dolnym Śląsku, zastąpiła te tereny całkowicie przygotowane do walki z krą i powodzią. Na

wszystkich rzekach mosty zarówno kołowe, jak i kolejowe zostały zabezpieczone i objęte opieką patroli saperkich. W szybkim tempie usunięto z koryt rzek najgroźniejsze wraki zniszczonych mostów. Na szereg odcinków Odry przystąpiły wojska saperkie do rozsadzania pokryw lodowej.

We Wrocławiu poprzecinano w pokrywie lodowej na Odrze kanały, celem ułatwienia spływu kry. Oficerska szkoła saperów we Wrocławiu objęła straż nad mostami. Podchorążowie rozsadzają w chwili obecnej lody na kanale ugiętym Odry, celem zabezpieczenia mostów na głównym korycie rzeki. Równocześnie z pracami, zabezpieczającymi obiekty rzeczne, prowadzi się na Dolnym Śląsku przygotowania do ewentualnej akcji przeciwpowodziowej. Przygotowano do przyjęcia mas wód wielkie zbiorniki retencyjne w Odmuchowie na Nysie,

w Turawie na Małej Panwi oraz znaczną liczbę mniejszych zbiorników przeciwpowodziowych na Bobrowie i Bystrzycy. Władze opracowały plany ewakuacyjne ponad 60 miejscowości, położonych nad Odry i Nysą, Bobrem, Baryczą, Kocawą i Kwisą.

W Będzinie znaleziono dokumenty z czasów okupacji

W archiwum Starostwa Powiatowego w Będzinie znaleziono ciekawe dokumenty z okresu okupacji niemieckiej. Wśród znalezionych akt, znajduje się przetłumaczona na język niemiecki monografia Zagłębia Dąbrowskiego, której autorem jest Kantor-Mirski.

W niemieckim wydaniu obok tekstu, pochodzącego od autora, zamieszczone są specjalne uwagi, świadczące o tym, że Niemcy bardzo żywo interesowali się szczegółami podanymi w monografii i chcieli je odpowiednio wykorzystać. Chodzi tu w pierwszym rzędzie o dane, mające znaczenie gospodarcze.

Ponadto znaleziono opracowany przez Niemców projekt budowy ratusza będzińskiego, jak również książkę pamiątkową, w której znajdują się podpisy dostojników niemieckich, odwiedzających Będzin w czasie okupacji z gaulajterem Śląska, Brachem, na czele.

W Tatrach pojawiły się rysie

Nadleśnictwo Lasów Państwowych w Zakopanem komunikuje, że w Tatrach pojawiły się niespodziewanie rysie. Te niezwykle rzadkie w lasach polskich zwierzęta żyły dotychczas jedynie w Gorganach. W Tatrach nie były zaobserwowane od 40 lat.

To niezwykle odkrycie stanowi sensację wśród leśników zakopiańskich. Przybyły one prawdopodobnie ze Wschodnich Karpat. Jednocześnie po raz pierwszy od czasów wojny zauważono również niedźwiedzia. Ten „miły gość” przeszedł prawdopodobnie z czeskiej strony Tatr.

Zakopane bije przedwojenny rekord pod względem ilości turystów w sezonie

Sezon zimowo-letni 1946 roku był rekordowym sezonem w historii Zakopanego. Na dłuższy pobyt w Zakopanem w tym

okresie przybyło 46 tys. osób; w ciągu zaś roku przewinęło się ogółem 147 tys. osób. (Przedwojenny rekord osiągnęło Zakopane w r. 1939 w okresie zawodów FIS, kiedy na dłuższy pobyt przybyło 40 tys. osób).

Z 46 tys. gości w tym sezonie, 32.500 przypada na gości prywatnych, 7.000 na uczestników wczasów pracowniczych oraz 3.500 kuracjuszy z sanatoriów, 3.000 turystów w schroniskach.

Maksymalne nasilenie zanotowano w okresie Wielkiej Nocy, około 15.000 osób dziennie. Najwyższe cyfry osiągnął ruch wycieczkowy. Dochodził on do niespotykanych przed wojną rozmiarów. Bezpośrednią przyczyną tego zjawiska były zbiorowe wycieczki. Na cyfrę 101 tys. osób przepływowych składają się w pierwszym rzędzie załogi fabryk i hut, personel biur urzędniczych, wycieczki organizacji młodzieżowych, przyjeżdżające samochodami tyczące instytucji.

Największą ruchliwość wśród organizacji wykazało harcerstwo. Liczbę harcerzy, przyjeżdżających do Zakopanego ocenia się na 35 tys. Wycieczki młodzieży szkolnej dostarczyły około 20 tys. turystów.

RADIO

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA

na poniedziałek, dnia 3 marca 47 r. 6,00 Sygnał, 6,05 Dziennik poranny, 6,30 Muzyka, 7,15 Streszczenie ważniejszych wiadomości dziennika radiowego 7,40 „Słuchamy muzyki i śpiewu ze Śląska”, 8,30 Informacje ogólnopolskie 8,40 Skrzynka PKK, 8,50 Koncert życzeń, 9,30 - 11,30 przerwa, 11,30 Koncert reklamowy, 11,57 Sygnał czasu i hejnał, 12,05 Audycja dla świetlic robotniczych, 12,35 Pieśń Edwarda Griega 12,55 „30 minut poezji”, 13,05 Muzyka obładowa, 14,00 Audycja informacyjna, 14,30 Wiadomości sportowe, 14,40 „W malowanej śląskiej skrzynce” - słuchowisko dla dzieci 15,00 Audycja dla dzieci pt. „Wszystko po trochu”, 15,20 Reportaż, 15,30 Skrzynka ogólna, 15,40 Pieśń, 16,00 Dziennik popołudniowy, 16,20 Pogadanka sportowa, 16,30 „Bach dla wszystkich”, 16,55 Audycja dla młodzieży, 17,10 Koncert, 17,45 „Na Zielonych Odzyskanych”, 17,55 Z życia kulturalnego, 18,00 Recital fortepianowy Jana Ekiera, 18,30 Nauka przy głosniku, 19,00 Audycja dla wsi, 19,15 W ramach audycji dla robotników „Skrzynka górnika”, 19,35 „Świąteczna Skrzynka”, 20,00 Dziennik wieczorny, 20,25 „Dawna muzyka”, 21,00 Słuchowisko, 21,25 Recital skrzypcowy Ireny Dubiskiej, 21,45 Radiowy Uniwersytet Ludowy, 22,00 Kwadrans przy „Popioły” Stefana Żeromskiego (Warszawa), 22,25 Koncert rozrywkowy, 23,10 Ostatnie wiadomości dziennika rad. 23,35 Muzyka taneczna z płyt, 24,00 Zakończenie programu.

Opiekę społeczną w wo. śląsko-dąbrowskim

Wojewódzki Komitet Opieki Społecznej prowadzi bardzo ożywioną działalność za pośrednictwem Miejskich, Powiatowych i Gminnych Komitetów Opieki Społecznej. Liczba osób, objętych opieką

W.K.O.S. przekracza w tej chwili 123.000. Prowadzone jest dożywianie podopiecznych w kuchniach ludowych oraz rozdawnictwo obuwia, odzieży i zapasów pieniężnych. Na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego

czynnych jest 194 kuchni ludowych, z których korzysta 82.220 osób. W miejscowościach gdzie prowadzenie kuchni jest niemożliwe, podopieczni otrzymują suchy prowiant, ponadto od października 1946 r. do chwili obecnej W.K.O.S. wydał na zapomogi doraźne ok. 800.000 zł.

W celu zapewnienia na stałe możliwości egzystencji podopiecznym, zdolnym do pracy, W.K.O.S. prowadzi zakłady szewskie, krawieckie, bielizniarskie oraz zakład kilimkarsko-tkacki w Kędzierzynie, w stadium organizacji są dalsze zakłady rzemieślnicze.

Wielką troską otacza W.K.O.S. dzieci i młodzież. Obecnie W.K.O.S. czyni przygotowania do akcji zwalczania przestępczości wśród młodzieży. W tym celu uruchamiana się szkoliska (stacje badania), gdzie młodzież występuje w formie zespołów, które w czasie wyjazdów do zakładów poprawczych, gdzie poza kształceniem ogólnym, będą mieli również możliwość kształcić się zawodowo.

Weryfikacja w pow. bytomskim

W Bytomiu wpłynęło w ciągu stycznia dalsze 242 wnioski, złożone przez przedstawicieli miejscowej ludności z postulatem uznania petentów za Polaków i nadanie im obywatelstwa polskiego. Z wniosków tych 86 załatwiono pozytywnie, a 2 odmownie. 347 wniosków (zarówno nowych jak i dawniejszych) znajduje się w trakcie załatwienia, 4 wnioski odesłano do Urzędu Wojewódzkiego jako instancji odwoławczej. Zweryfikowanym Polakom wydano 86 zaświadczeń polskości, przyjmując 13 deklaracji wierności, 20 spraw przekazano do ponownego załatwienia, a 30 petentów uznano za Niemców i zakwalifikowano do wysiedlenia.

W tym samym czasie w powiecie bytomskim wpłynęło 665 dalszych wniosków o weryfikację. 347 rozpatrzone z wynikiem korzystnym dla wnioskodawców. 3 załatwiono negatywnie. Wydano 347 zaświadczeń polskości. Komisje weryfikacyjne mają jeszcze do rozpatrzenia 348 wniosków.

Złamanie więc w powiecie 4 miesiące Bytomiu wpłynęło w ciągu stycznia przeszło 900 wniosków o weryfikację. Ponad to w wydzielonym mieście Zabrzeu przyjęto jeszcze 700 takich wniosków.

Dom Kultury Robotniczej w Kaletach

W fabryce celulozy i papieru w Kaletach odbyła się ostatnio uroczystość oddania do użytku Domu Kultury Robotniczej, wybudowanego kosztem robotników zakładowych.

Fabryka w Kaletach w dziedzinie produkcji celulozy osiągnęła prawie poziom przedwojenny - 20,6 tys. ton w roku 1946 wobec 21,9 tys. ton w roku 1938, w dziedzinie produkcji

papierni przekroczyła poziom przedwojenny - 20,8 tys. ton wobec 19,7 tys. ton, a w dziedzinie produkcji worków osiągnęła prawie dwukrotną wydajność - 47,2 mil. sztuk wobec 27,8 mil. sztuk w roku 1938. Obroty fabryczne wyniosły w roku 1946 - 79 mil. zł., a w roku 1946 osiągnęły już kwotę pół miliar da złotych.

Rozwój Spółdzielni Spożyw. „ZAR” w Żorach

Ostatnio odbyło się walne zebranie spółdzielni spożywców „Zar” w Żorach. Na zebraniu obecny był starosta Suchoń, który też zapalał świecę w rocznicę powstania spółdzielczości. Przewodniczył ob. Burkot, który na wstępie powitał przedstawicieli władz i „Społem” w Rybniku, a następnie odczytał fragmenty statutu obrad. Rozwój spółdzielni i jej sklepów przedstawił wyczerpująco i obrazowo kier. spółdzielni ob. Laskowski Zygmunta dyrektor miejscowego gimnazjum. Dyr. Laskowski uwypuklił rolę społeczną jaką spełnia spółdzielnia od pierwszych tygodni po ustaniu działań wojennych na tym terenie do chwili obecnej. Spółdzielnia posiada obecnie 382 członków, co świadczy o zrozumieniu znaczenia sektora spółdzielczego na naszym terenie - zniszczonym wojną.

O rozwoju spółdzielni świadczy fakt, że bilans zamknięcia zamykał się sumą 87,551 zł na dzień 31 grudnia 1945 r. zaś na dzień 31 grudnia 1946 r. sumą 1.355.138 złotych.

Spółdzielnia „Zar” jest dzisiaj regulatorem cen na rynku naszego miasteczka i okolicy. Akcja społeczna uwidoczniła się w dotychczas takich jak pomoc wdowom i sierotom po ofiarach hitlerzysmu, pomoc Caritasowi, kuchni ludowej i innym. Przeznaczono pierwszą cegiełkę na założenie biblioteki uczniowskiej w szkole powszechnej w kwocie 2000 zł., 3000 zł. jako stypendium dla młodzieży kształcącej się w Liceum Spółdzielczym w Cieszynie. Z zysków w roku 1946, które przekroczyły 770.000 zł. rozdzielono członkom po bonie 500-złotowym na zakup towaru lub na powiększenie udziału.

ZJEDNOCZ. PRZEMYSŁU KOTLARSKIEGO
SOSNOWIECKA KOTLARNA WYROBÓW
MIEDZIANYCH I METALOWYCH
LUDWIK PIĄTKOWSKI
Sosnowiec, Aleja Mirczeckiego 29
poszukuje zaraz: 444kr
technik, kotlarzy żelaznych miedzianych, slusarzy, lokarzy, spawaczy na miedz, elekromonteru.

BIELSKO-BIALSKIE ZAKŁADY TEUSZCZOWE
Biała Krak., ul. Andrzeja Pysza 42, tel. 1898.1899
zakupimy natychmiast
5-cio tonnowy samochód ciężarowy ewent. ciągnik z przyczepką
w dobrym stanie oraz
1 kompl. 6 szt. opon samochodowych
o wymiarach 24x800 mm. lub 24x750 mm.
Kupujemy stale każdą ilość makucho i nasion olejnych (rzepak, lep i t. p.). Placimy najwyższe ceny. Do ofert załączyć próbki. 725kr

Potrzebny
administrator majątku ziemskiego
z odpowiednim wykształceniem i długoletnią praktyką. (PAP)737kr
Zgłoszenia razem z życiorysami kierować do PAP, Katowice, Jana 11 pod A 333.

Chłopak do posyłek potrzebny od zaraz. Zgłoszenia Trybuna Robotnicza, Katowice, Mickiewicza 9, Dział Kolportażu
Kierownika Wydziału Finansowego, posiadającego odpowiednie kwalifikacje naukowe i zawodowe poszukuje Centrala Materiałów Budowlanych, Oddział Katowice, Francuska 53. Warunki według umowy. (PAP)338

Zamiany
Zamienię mieszkanie 2 pokoje z kuchnią w Mysłowicach na takie same w Katowicach lub okolicy. Zgł. do Trybuny Robotniczej Katowice, pod „K.E.”.
Zamienię 4 pokojowe piękne mieszkanie willowe z werandą i ogrodem w Opolu na podobne w Katowicach. Wiadomość: Sekretariat „Trybuna Robotniczej”, Katowice, telefon 361-04.

P. K. S. WARSZTAT NR. 1 W ZAWIERCIU
ul. Górnośląska Nr. 53
przyjmie od zaraz
2-ch MISTRZÓW (slusarzy samochodowych)
1-go ELEKTRYKA (obrazającego z budowa akumulatorów.
1-go BLACHARZA (na chłodnice).
3-ch TOKARZY.
1-go KOWALĄ (na resory).
MONTERÓW SAMOCHODOWYCH.
3-ch TECHNIKÓW DO ZAKUPÓW.
1-go TECHNIKA do kalkulacji warsztatowej.
1-go MISTRZA DO BUDOWY KAROSERI.
Reflektujemy na silny pierwszorzedny, warunki do omówienia na miejscu. 1088g

Komunikat
Na zasadzie uprawnień zawartych w § 8 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 1 grudnia 1946 r. do dekreto o postępowaniu podatkowym (Dz. U. R. P. Nr. 3, poz. 27 z r. 1947)
odraczam termin do składania zeznań podatkowych
osiągniętych w roku 1946 dochodzie (poniesionej stracie) i obrocie przez osoby fizyczne (spadki nieobjęte), określony w § 9 ustęp 3 powyższego rozporządzenia do końca miesiąca 1947 r.
Dyrektor Izby Skarbowej:
(Wl. Krzesiński)
(FAP)735kr

FABRYKA NACZYŃ I ROWERÓW „ŚWIATOWIT”
poszukuje
1 REFERENTA do Biura Zakupów i KALKULATORA-TECHNIKA
Zgłoszenia do Wydz. Personalnego F-ki „Światowit” w Myszkowie. 339

Posad poszukują
Technik - elektryk z praktyką poszukuje posady na G. Śl. Warunek: mieszkanie. Zgłoszenia: Trybuna Robotnicza Katowice pok 25.
Maszynistka - sekretarka ze znajomością niemieckiego, długoletnia praktyka jako ekspedientka towarów mieszanych szuka zajęcia - ewentualnie Śląsk Opolski. Zgłosz. do Trybuny pod „Sumienna” 1092g

Wolne posady
Chorzowski Zakład Przemysłowy zatrudni na stałe: 1) rutynowana siłę buchalteryjną jako 1-szą po moce księgową, 2) młodą siłę biurową do referatu sprawozdań 3) praktykan ta biurowego Zgłoszenia z doświadczeniem życiorysem przesać: Chorzów, skrytka pocztowa Nr 44. 723kr
Sekretarki samodzielnej energetycznej, poszukuje Akademicki Związek Walki Młodych. Mieszkanie umebłowane z łączną za pewnioną. Zgłoszenia: Gliwice, Wrocławska 6/4.

Kupno
Farnik do kartofli o pojemności 75-100 kg. w dobrym stanie zakupi majątek „Pniów” powiat Gliwice. Dokładne oferty kierować do administracji majątku.
Radioaparaty i radiolampy wszelkich typów kupuje Kukulski, Katowice 3-go Maja 20. 582kr

Różne
Za oddanie ostatniej usługi i wiece naszym ukochanemu Pawełkowi Karolowi - zmarłemu dn. 23 II. 47. składamy serdeczne podziękowanie pracownikom Huty Baildon, Rządzie Zakładowej i wszystkim przyjacielom i znajomym - w nieutulonym smutku pogrzeba Rodzinę Zięźle 26 II. 47

Inspektorat Kontroli przy Zjednoczeniu Przemysłu Materiałów Ogniowatych w Gliwicach zatrudni
3 inspektorów finansowo-gospodarczych
Wymagana praktyka znajomości księgowości, posiadane wyższe wykształcenie ekonomiczne, handlowe, ew. prawnicze.
Warunki pracy i płacy do omówienia Zgłoszenia osobiste lub pisemne pod adresem: Inspektorat Kontroli przy ZPMO w Gliwicach, ul. Dubois 16, pokój nr. 65. (PAP)736kr

Farbki do bielizny »Argon«
wykonanie przedwojenne oraz
znakomite zaprawy do wódek
do nabycia w większych sklepach
Przedstawicielstwo Labor - Katowice
ul. 3-go Maja 23, telefon 306-42 1073g

Kupno
Kupimy większe ilości ko rundu sztucznego - ziarno nr. 100 szmerglu mielenego nr. 80 1/0 2/0, szmerglu szlamowanego 3/0 4/0 5/0. Babela i Ska Fabryka WYROBÓW NOŻOWNICZYCH I STALOWYCH w Cieszynie. Oferty prosimy składać w fabryce 730kr

Nauka
Korespondencyjne Kursy Księgowości. Informacje Lublin. skr. poczt. 105. 479kr
Stanisław Moron przepisał Józefa Przybyła za rozpowszechnianie o nim nieprawdziwych poglądów (FAP)716kr
K. 77 Zgadnam się na propozycje - Proszę przysłać do mnie. Prem